Nr. 182. Czwartek, 11 Sierpnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko. którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna zamianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Jędrzeja Behena w Wierzchni, Piotra Tyszeckiego w Stanisławowie, Eliasza Gizellę w Dąbkach, Jana Diakowa w Rozwadowie, Dymitra Chyrowskiego w Stryju, Pawła Chuderskiego w Grabowcu, Cyryla Malickiego w Szczercu, Aleksandra Nahorniaka w Płotyczy, Teodora Lesienieckiego w Probużnej, Włodzimierza Trylowskiego w Radziechowie, Jędrzeja Łotockiego w Kryłosie, Grzegorza Orłowskiego w Jezierzanach, Aleksandra Wielkopolskiego w Rozdziałowie, Ignacego Curkowskiego w Wełdzirzu, Józefa Górskiego w Bilce szlacheckiej i Marcelego Nowakowskiego w Tłustem, zaś Pawła Czajkowskiego rzeczywistym nauczycielem zawiadującym szkołą filialną w Dyszkowie.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w klasach niższych szkół średnich dwie książki pod tytułem: „Historya biblijna dla szkół średnich wydziałowych i seminaryów nauczycielskich. Z mapą. Ułożył ks. Tomasz Dąbrowski, katecheta gimnazyalny w Stanisławowie. Nakładem autora. W Stanisławowie 1881. Z drukarni J. Dankiewicza. Część I. Stary zakon. Część II. Nowy zakon.“ Cena tych książek po 80 ct. w. a.

Z Rady szkolnej krajowej.

Ogłoszenie.

Z końcem lipca 1881 r był w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r., (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 11.950, t. j. w wal. austr. 12.547 50

b) opiewających na w. a. 92,149.050 zł. — ct.

Razem . . 92,161.597 50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa a mianowicie:

jednoreńskowych 52,886.298
pięcioreńskowych 101,973.695
pięćdziesięcioreń. 164,977.600 zł. ct.

razem . 319,837 593 —

w ogóle . 411,999.190 50

Wiedeń, 4 sierpnia 1881.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr Franciszek Al. Srom
prezydent
Dr. Kajetan br. Felder,
członek komisyi

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 sierpnia.

Wielkie, a przynajmniej niesłychanie trudne do wykonania dzieło Gladstona, bil reformy stosunków ziemiańskich w Irlandyi, przebyło dość szczęśliwie drugą instancyę parlamentarną. Izba wyższa nie poszła za przykładem niższej, która kilka miesięcy nieprzerwanie zajmowała się bilem, walcząc szczęśliwie z przeciwnikami irlandzkimi ustawy, usiłującymi przewlec w nieskończoność dyskusyę, lecz w kilku posiedzeniach załatwiła się z tą sprawą. Bil ziemiański nie wyszedł jednak z Izby lordów w tej postaci, w jakiej go Izba gmin z takim trudem i boleścią wydała na świat. W Izbie niższej po długiej walce Gladstone odniósł stanowcze zwycięztwo, wszystkie poprawki nieprzyjęte przez niego zostały odrzucone, przyjęto tylko te modyfikacye pierwotnego projektu, na które się zgodził sam jego twórca. Izba wyższa postąpiła przeciwnie i wprowadziła kilka poprawek, którym się rząd sprzeciwiał, poprawek mających na celu zabezpieczenie właścicicieli ziemskich od zbyt ciężkiego uszczerbku w posiadanych dotychczas prawach. Nie są to jednak poprawki, któreby przyjęcie bilu w Izbie gmin uniemożebniały. któreby zupełnie zmieniały jego myśl zasadniczą. Owszem niektóre dzienniki i korespondencye przypuszczają, że istniał rodzaj milczącego porozumienia, tajnego układu między rządem i Izbą niższą z jednej a Izbą lordów z drugiej strony. Nie mogąc inaczej dójść do ładu z przewlekającą dyskusyę opozycyą, rząd przyjmował a większość Izby gmin uchwalała niektóre poprawki w tej jedynie nadziei, że Izba wyższa je odrzuci, a wobec *veto* szlachetnych lordów łatwiej będzie uzyskać odstąpienie od nich w Izbie niższej. Z tego powodu rząd w Izbie wyższej bronił tych poprawek tylko *pro forma*, w duchu zaś rad był z ich odrzucenia.

Czy domysł ten jest słusznym czy nie, projekt Gladstona wkrótce stanie się czynem i zachodzi teraz pytanie. czem się on ukaże w praktyce.

Zdania pod tym względem są podzielone. W Izbie gmin przeważało przekonanie, że bil będzie pożytecznym i wyda skutki pożądane. W Izbie wyższej przeciwnie. Z mowy lorda Salisbury, będącej wyrazem przekonań stronnictwa konserwatywnego, które w zgromadzeniu szlachetnych lordów ma przewagę, widać wyraźnie, że Izba ta zgodziła się na bil wbrew przekonaniu, jedynie dlatego, ażeby się w praktyce okazać mogła jego bezskuteczność. Uczyniła tak dlatego, że nie chciała rzucać otwarcie rękawicy większości opinii w kraju, która się zgadza pod tym względem z liberalną większością Izby gmin, i nie mogła uczynić inaczej, ponieważ nie będąc u steru spraw, nie miała prawa brać na siebie odpowiedzialności za dalsze wypadki w Irlandyi, na które nie wywiera czynnego wpływu.

Które z tych dwóch zapatrywań jest słuszniejsze, to zapewne niedaleka przyszłość pokaże. O ile obecnie sądzić można, prawda i w tym razie, jak w tylu innych, znajduje się po środku. Jest prawie niezawodnem, że bil reformy stosunków ziemiańskich nie zażegna od razu i nie uspokoi tak stanowczo burzy irlandzkiej, jak naprzykład ustępstwo części Tessalii i części Epiru uspokoiło i zażegnało zapał wojowniczy Greków, ale z drugiej strony nie można przypuszczać, ażeby uchwalona ustawa nie wpłynęła łagodząco na stosunki irlandzkie i nie stała się wstępem do uspokojenia Zielonej Wyspy. Bardzo być może, a nawet być musi, że bil uchwalony nie zaspokoi wszystkich, bo nie narodził się jeszcze ani taki bil ani człowiek, któryby wszystkich zadowolnił, ale z pewnością okaże się on wystarczającym dla niektórych, dla pewnej części, a tym sposobem przerzedzi szeregi malkontentów. Nieprzejednani pozostaną zawsze, ale zmniejszy się ich podstawa operacyjna, zmniejszy się źródło funduszów, jakiemi rozporządzają, zmniejszy się poparcie, jakiego doznają, a to wszystko równa się zmniejszeniu siły. Rezultat bilu zależy zatem od stosunku liczebnego i jakościowego tych, którzy w skutek nowej ustawy doznają rzeczywistej ulgi w swem położeniu, do tych, których los nie polepszy się wcale albo też bardzo nieznacznie, a jakim będzie ten stosunek, to się dopiero z faktów okaże.

Ze bil irlandzki nie zostanie zupełnie bezskutecznym, wnosić można już dzisiaj ztąd, że nim jeszcze został uchwalonym. Irlandczycy podzielili się na dwa obozy. z których jeden dosyć przychylnie a drugi wrogo zapatrywał się na projektowaną ustawę. Po stronie pierwszej, przychylnej bilowi i

LISTY PARYSKIE

CIV.

Zwłoka w otwarciu wystawy elektrycznej. Niepotrzebne skrupuły. Próby kierowania balonem. Amerykańska przeróbka telefonu p. Machalskiego. Telefon jako szpieg i denuncyant. Prawdziwy powód opóźnienia wystawy. Nowy dramat. *Pojedynek Pierrota*. Treść dramatu. Zapowiedziana nowość angielska. Srodki bezpieczeństwa w teatrach. Artyści dramatyczni i legia honorowa. Dowcipny projekt finansowy. Dekoracya pana Got. Nie *ponieważ* ale *chociaż*.

Nie spodziewałem się, że w dzisiejszym liście będę mógł jeszcze używać czasu przyszłego, mówiąc o wystawie nowych wynalazków i zastosowań elektryczności. Otwarcie tej interesującej wystawy, jak o tem poprzednio donosiłem, zapowiedziane zostało na dzień 1 sierpnia, i wczoraj jeszcze wszystko, co żyje w Paryżu na to tylko, żeby z każdym dniem zobaczyć coś nowego, liczyło na pewno na to otwarcie — i te rachuby zostały zawiedzione.

Takie to są zwykle skutki, kiedy tutejsze władze, mając zapewne coś ważniejszego do czynienia, nieostrożnie puszczą wolno cugle profanom, nieprzyzwyczajonym do urzędowego rygoru. Gdyby wystawa elektryczności była wyłącznie w rękach ministra oświecenia albo handlu i rolnictwa, nawet choćby tylko rady municypalnej Paryża, pewien jestem, że uroczyste jej otwarcie byłoby się dziś odbyło, i niech mi tam panowie uczeni, inżynierowie i przemysłowcy, zajmujący się tą sprawą, nie usiłują napróżno tłómaczyć się tem, że urządzenie i konieczne przygotowania wystawy jeszcze nie są ukończone! Cóż to, czy my nie pamiętamy powszechnych wystaw 1867 i 1878 r.? I pierwsza i druga jeszcze nawet przez połowę nie była gotową w oznaczonym dniu 1 maja; większa część przedmiotów nadesłanych z Paryża i departamentów leżała jeszcze zapakowana w skrzyniach; szafy jedne były nieoszklone, drugie niepolakierowane, ostatnim razem nawet, doskonale pamiętam, że w niektórych galeryach jeszcze nie było podłogi a na innych nie położono jeszcze dachu, tak że choć byłem w środku gmachu, musiałem otworzyć parasol, żeby nie zmoknąć do nitki w czasie przemowy, którą generalny komisarz wystawy witał przy wejściu prezydenta republiki i znakomitych zagranicznych reprezentantów. A to wszystko nie przeszkodziło uroczystemu otwarciu w dniu i godzinie oznaczonej w urzędowem ogłoszeniu!

A czy to przeszkodziło publiczności od pierwszego zaraz dnia tłumnie cisnąć się na wystawę i płacić cały frank za wejście, ani pytając się o to, że jeszcze ani połowa wystawy nie gotowa; owszem każdy po starannem rozpatrzeniu się tu i owdzie wychodził z zadowoleniem, że widział, jak wiele jeszcze brakuje do zupełnego urządzenia wystawy.

Przekonany jestem, że i tym razem, chociaż dużo jeszcze brak do porządnego rozlokowania różnorodnych okazów przysłanych na wystawę, publiczność nie ociągałaby się z jej zwiedzaniem, choćby tylko dlatego, żeby zobaczyć, czego jeszcze nie ma w salach Pałacu przemysłowego, bo o tem właśnie śmielej i bardziej kwiecisto można rozpowiadać, niż o tem, co się zobaczy a nie zrozumie.

Ale panowie kierujący urządzeniem wystawy, pod „błahym“ pozorem, że jeszcze nie wszystko gotowe, kazali rozlepić afisze i wydrukować w dziennikach doniesienie, że otwarcie wystawy elektrycznej nastąpi dopiero dn. 11 b. m., co znaczy, że jeszcze przez dziesięć dni dzienniki będą mogły rozpisywać się o przyszłych cudach wystawy i kto wie, czy jak jej sale zostaną nareszcie otworzone, znajdziemy w nich choć połowę tego, co nam wszystko wiedzący reporterowie zapowiadają.

Korzystając z tej kilkudniowej zwłoki, niektórzy wystawcy starają się podnieść z niecierpliwością ciekawość ogółu, mniej więcej prywatnemi i szczupłej tylko liczbie przystępnemi próbami i popisami niektórych przygotowanych na wystawę przyrządów.

Miedzy innemi odbywały się w tych dniach w jednej sali konserwatoryum sztuk i rzemiósł próby z balonem małych wymiarów, opatrzonym szczególnego rodzaju bardzo dowcipnej konstrukcyi motorem elektrycznym. Balonek formy podłużnej, walcowaty, unosi motor elektryczny systemu Trové z dwoma zbieraczami (*accumulateur*), co wszystko waży niespełna trzy funty. Z tym przyrządem balonek odbywał w sali konserwatoryum ruchy w rozmaitym kierunku z szybkością dwóch metrów na sekundę. Doświadczenia trwały przez kwadrans z zupełnem zadowoleniem obecnych. P. Tissandier, jeden z najgorliwszych pracowników na niwie powietrznej żeglugi, zbudował ten przyrząd, który odbywać będzie ewolucye w wielkiej dolnej nawie wystawy. Nie można jeszcze zapewnić, że tym razem tajemnica kierowania balonów została w zupełności odkrytą, ale to pewna, że i najzatwardzialsi niedowiarkowie wobec doświadczeń p. Tissandier będą musieli przyznać, że problem taki nie jest niedorzeczną utopią. Coraz bardziej przekonywamy się, że wyraz niepodobieństwo. przynajmniej ze stanowiska mechaniki, może zostać wykreślonym.

Przyrząd telefoniczny p. Machalskiego, na którego popisy przynajmniej obecni tu jego ziomkowie czekają z największą i najprzychylniejszą niecierpliwością, a Francuzi z pewną zazdrością, że ich na tej drodze wyprzedził, został w Ameryce zastosowany z niejakiemi zmianami, ale też i do odmiennego zupełnie celu. Yankes, który ten pomysł naszego ziomka pochwycił i w inny sposób starał się wyeksploatować, powiedział sobie, że dać słyszyć znajdującym się w pewnej choćby znacznej odległości słuchaczom dźwięki muzyki albo deklamacyi, jest wynalazkiem bardzo interesującym, ale że z tego wynalazku można wyciągnąć daleko praktyczniejsze użytki. Odpowiednio do tej myśli zmodyfikowany aparat przedłożył on dyrekcyi więzień w Nowym Yorku, i odbyte z nim próby wypadły bardzo pomyślnie. W jednej sali więziennej umieszczono w ścianie mikrofon zakryty cienkiem obiciem papierowem, w którem jeszcze porobiono cienką igłą mnóstwo dziurek niedostrzegalnych wpośród deseniu obicia. Do tej sali wprowadzają więźniów, ile razy kto z ich krewnych albo znajomych w oznaczonych na to godzinach przychodzi zobaczyć się z nimi. Dawniej przy takich odwiedzinach był zawsze obecnym dozorca więzienia, dziś zostawiają więźnia sam na sam z odwiedzającymi, bo każdy wyraz rozmowy choćby z cicha prowadzonej, dokładnie jest słyszany w gabinecie dyrektora. Nie przypuszczając, że mury obszernej sali mogą mieć uszy, więźniowie otwarcie rozprawiają z krewnymi i przyjaciółmi, i sprawiedliwość tym sposo-

przyznającej mu pewne zalety, znajdował się czynnik bardzo na Zielonej Wyspie wpływowy — duchowieństwo katolickie, a ta okoliczność pozwala przypuszczać, że wywalczona przez angielskiego *premiera* uchwała prędzej okaże się dziełem w skutkach pożytecznem niż eksperymentem chybionym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Allokucya papieska).

Na odbytym w tych dniach konsystorzu w Rzymie papież Leon XIII miał, jak wiadomo, allokucyę, w której obok spraw czysto-kościelnych i szczegółów odnoszących się do prekonizacyi biskupów dotknął obszernie zajść, które miały miejsce przy przeniesieniu zwłok Piusa IX. Ustęp ten allokucyi brzmi, jak następuje:

„Pospieszyliśmy ze zwołaniem waszego świetnego kollegium, czcigodni bracia, gdyż przy promocyach, które mamy ogłosić dla niektórych kościołów, mamy sposobność otworzyć przed wami naszą duszę i podzielić się z wami boleścią, jaką świeżo byliśmy przejęci w skutek opłakanych i ohydnych faktów zaszłych w Rzymie podczas przeprowadzania zwłok błogosławionej pamięci Piusa IX, naszego poprzednika. Poleciliśmy naszemu drogiemu synowi, kardynałowi sekretarzowi stanu, ażeby bezzwłocznie zawiadomił monarchów Europy o tych wypadkach niespodziewanych i niegodnych.

„Zniewaga wyrządzona naszemu wielkiemu poprzednikowi i godność obrażonego pontyfikatu nakazują nam jednak podnieść dziś głos, ażeby uczucia nasze otrzymały z naszej strony wyraz publiczny i ażeby narody katolickie wiedziały, że uczyniliśmy wszystko, co jest w naszej mocy, ażeby osłonić od zniewag pamięć świątobliwego męża i bronić powagi pontyfikalnego majestatu.

„Pius IX, jak wam wiadomo, czcigodni bracia, rozporządził, ażeby ciało jego zostało pochowane w bazylice św. Wawrzyńca *extra muros*.

„W wykonaniu tej ostatniej woli i w zgodnem porozumieniu z tymi, którzy winni są czuwać nad bezpieczeństwem publicznem, postanowionem zostało, że przeniesienie zwłok z bazyliki watykańskiej odbędzie się wśród ciszy nocnej w godzinach. które są zazwyczaj najspokojniejsze. Zdecydowano również, że eksportacya odbędzie się w warunkach nakazanych przez obecną sytuacyę Rzymu, a nie w tej formie świetnej, jaka byłaby odpowiednią majestatowi pontyfikalnemu i tradycyonalnym przepisom kościoła.

„Wiadomość o tem rozeszła się jednakże nagle po całem mieście, tak, że lud rzymski, który pamięta dobrodziejstwa i cnoty wielkiego papieża, objawił z własnej woli życzenie oddania wspólnemu ojcu wiernych ostatniego hołdu synowskiej miłości. Ta manifestacya wdzięczności i przywiązania miała być zastosowaną do powagi uczuć religijnych ludu rzymskiego, który pragnął jedynie przyłączyć się do orszaku i uczestniczyć licznie, z poszanowaniem w jego pochodzie.

„W dniu i o godzine oznaczonej kondukt wyruszył z świątyni watykańskiej, a bardzo znaczna liczba osób wszelkiego stanu cisnęła się ze wszystkich stron. Wielu pobożnych około trumny, wielu po za nią, postępowało w postawie spokojnej i poważnej.

„Zajęci odmawianiem modlitw, nie wydawali ani okrzyków i nie czynili nic takiego, coby mogło wywołać nieporządek. Jednakże skoro tylko okazał się orszak duchowieństwa, garstka znanych złoczyńców zaczęła zakłócać hałaśliwemi krzykami smutny obchód. W miarę powiększenia się ich liczby podwajała się ich hałaśliwość, znieważali oni przedmioty najświętsze; przyjmowali gwizdaniem i zniewagami osoby najszanowniejsze, i w groźnej, pełnej gniewu postawie otaczali kondukt pogrzebowy, obrzucając biorących w nim udział uderzeniami pięści i kamieniami. To, czego nie śmieliby uczynić nawet barbarzyńcy, czynili oni, nie szanując śmiertelnych szczątków świętego papieża. Nietylko bowiem lżyli imię Piusa IX, lecz rzucali kamienie na wóz, który unosił jego zwłoki i wykrzykiwali wielokrotnie. iż jego popioły winny być wyrzucone i pozbawione pogrzebu. Gorszące to widowisko trwało przez całą drogę, przez dwie godziny. Że nie popełniono większych ekscesów, zawdzięczać to należy tylko wstrzemięźliwości tych, którzy wyzywani wszelkiemi sposobami, woleli się narażać na zniewagi, niż pozwolić, żeby pobożny obrzęd został zakłócony przez zajścia jeszcze boleśniejsze.

„Faktom tym znanym i stwierdzonym publicznie ludzie interesowani usiłują daremnie zaprzeczać, albo przekształcić ich naturę. Wszędzie, gdziekolwiek wieść o nich doszła, przejęły one goryczą serca katolików, ale zarazem wywołały szlachetne oburzenia u wszystkich, którzy cenią imię cywilizacyi. Ze wszystkich, stron otrzymujemy codziennie listy wyrażające oburzenie i wielkie zawstydzenie z powodu tak haniebnego postępku.

„Dziki ten jednak i ciężki zamach dotknął przedewszystkiem głębo nas samych. A ponieważ obowiązek nasz czyni nas mścicielami tego wszystkiego. co jest wymierzone na szkodę majestatu pontyfikalnego rzymskiego i czcigodnej pamięci naszych poprzedników, protestujemy zatem uroczyście wobec was, czcigodni bracia, przeciwko tym opłakanym wybrykom i głośno skarżymy się o krzywdę. Niech cała wina spadnie na tych, którzy nie bronili ani praw religii ani wolności obywateli przeciw rozwścieczeniu bezbożnych. A zarazem niech świat przedstawi sobie. jakiego bezpieczeństwa używamy w Rzymie.

„Wszystkim już przedtem było wiadomem, że położenie, jakie dla nas stworzono, było trudnem i z wielu względów nieznośnem, ale świeży wypadek, o którym mówimy, uczynił ten fakt jeszcze jaśniejszym i oczywistszym. Dowiódł on nadto, że jeśli obecny stan rzeczy jest smutnym, to obawa złego w przyszłości jest jeszcze smutniejszą.

„Jeżeli przeprowadzenie popiołów Piusa IX dało powód do haniebnych nieporządków i do takich zajść, to któż mógłby zaręczyć, że zuchwałość ludzka nie posunęłaby się do takich samych wybryków, gdyby nas ujrzano przejeżdżających ulicami Rzymu w sposób odpowiedni naszej godności, zwłaszcza zaś wtedy, gdyby za pobudkę takiego postąpienia uznano fakt, iż wierni naszemu obowiązkowi chcielibyśmy potępić niesłuszne prawa uchwalone tu w Rzymie, lub zganić jaki inny akt publiczny.

„Jest zatem bardziej niż kiedykolwiek oczywistem, że w obecnych okolicznościach możemy pozostać w Rzymie tylko więźniem Watykanu. Co większa, dosyć rozważyć dosyć wyraźne symptomy objawiające się z różnych stron i przypomnieć sobie, że sekty zaprzysięgły otwarcie wytępienie imienia katolickiego, ażeby módz słusznie twierdzić, że straszniejsze jeszcze przejścia oczekują religię Chrystusa. jej najwyższego kapłana i starożytną wiarę ludu rzymskiego.

„Co do nas, wierni naszemu obowiązkowi, śledzić będziemy wzrokiem bacznym chwilę zbliżenia się tej ciężkiej walki. a zarazem przygotujemy najlepsze środki obrony.

„Złożywszy wszystkie nasze nadzieje w Bogu, jesteśmy zdecydowani walczyć aż do końca o całość kościoła, o niepodległość papieża, o prawo i majestat stolicy apostolskiej. A w walce tej jesteśmy zdecydowani nie unikać niebezpieczeństw, nie cofać się przed trudnościami. Nie sami jednak walczyć będziemy! Mamy, czcigodni bracia, największą ufność w waszej odwadze i w waszem wytrwaniu. Dobra wola i pobożność Rzymian będą też dla nas niemałą pomocą. Rzymianie, wystawieni na wszystkie zasadzki i pokuszenia, ze stałością szczególną trwają przy kościele, wierni są papieżowi, i korzystają z każdej sposobności. aby okazać, jak głęboko te cnoty są zakorzenione w ich sercach.“

(Pokojowa sytuacya.)

Wielki organ angielskiego świata handlowego *Times* zastanawia się w obszernym, poważanym artykule nad obecnem położeniom w Europie i przychodzi do przekonania, że sytuacya jest pokojowa. Artykuł ten, podający przegląd stanu rzeczy w Europie, brzmi:

„Oczy mędrców świata politycznego i konjunktury polityków zwrócone są w tej właśnie chwili na skały i przesmyki górskie Gasteinu, gdzie odbywa się właśnie spotkanie monarchów. Nic jednak pewniejszego nad to, że monarchowie Niemiec i Austryi nie potrzebowali tym razem naradzać się nad ważnemi planami lub dyskutować nad rozwiązaniem zawikłanych kwestyj. Europa jest w tej chwili znużona planami międzynarodowych ambicyj i uwolniła się także od trosk o kwestye międzynarodowe. Powszechnem życzeniem narodów jest obecnie o ile możności jak najmniej się zajmować nie swojemi sprawami. Od wielu lat nie pamiętamy okresu, w którymby ludy i panujący okazywali większą skłonność do pozostawienia każdemu z sąsiadów drogi, jaką mu się iść podoba, jeżeli tylko żaden z nich nie gotuje się do zamachu na interesa drugiego.

„Swiat może sobie powinszować tego spokoju, jakkolwiek nie jest on niczem innem tylko zawieszeniem broni. Mimi to chwilowy istotnie pokój może się zmienić na stały, gdyż jest on skutkiem pewnego rodzaju przesysenia i spracowania nad przygotowaniami zbrojnemi do wojny lub przeciw wojnie. Mocarstwa militarne wyśrubowały tak wysoko swoje smoki wojenne, że potwory te, według wyrażenia ludowego, latają w powietrzu.

„Prezydent Grévy i minister Barthélemy Saint-Hilaire nie byli osobiście obecni naradom w Gastein, a jednak w ostatnich czasach nie zaszło nic uwagi godniejszego i bardziej zadowalającego w międzynarodowej polityce, jak bezwarunkowa jednomyślność Francyi, Niemiec i Austryi w sprawach i zawikłaniach wschodnich. Francya i Niemcy. oprócz Austryi zrobiły daleko więcej w sprawie uregulowania granic czarnogórskich i greckich, niż kiedykolwiek zdziałały pojedyńczo dla Turcyi, Niemcy, Austrya i Rossya. Przymierze trzech mocarstw zachodnich zapewniło pokój, a kto wie nawet, czy nie podyktowało warunków tego pokoju. Wszelkie natomiast uznanie należy się posłowi Goeschenowi i lordowi Granville, którzy się przyczynili do rozjaśnienia i załatwienia spraw popierających pokój.

„Przypuszczając, że pokój świata utrzymany będzie, a istniejące traktaty wiernie zostaną dotrzymane, Anglia nie troszczy się tem zgoła, czy rezultaty, do których zdąża, zostaną formalnie sankcyonowane przez rady i sobory europejskie, do których jej nie wzywano. Że te narady nastręczyły punkt pogodzenia się w zetknięcia między Francyi a Niemcami, mamy o jeden dowód więcej, ale w obec tych objawów cichego zadowolenia, powinna Anglia zająć stanowisko więcej niż zrezygnowane. Cieszyć to będzie zarówno Anglików jak Niemców, skoro będzie można stwierdzić. że zupełna jednomyślność pomiędzy księciem Bismarckem a p. Saint-Hilaire w sprawach helleńsko-tureckich, pozwala się domyślać, iż i we wszystkich innych wypadkach położony został kres nienaturalnym antypatyom.

„Nie ma w tej jesieni żadnych oznak niebezpiecznej inicyatywy któregokolwiek państwa stałego lądu przeciwko albo na rzecz jakiego innego mocarstwa. Mimo to spostrzegać się dają wszędzie wzburzenia i rozruchy, co musi niepokoić, gdyż nikt nie zdoła przewidzieć. w jakiej formie widomej objawią się te nurtowania. Rossya jednak ma ręce zbyt zajęte własnym wrzodem nihilistycznym, żeby mogła pomyśleć o powiększeniu się na zewnątrz. Jest to niepodobne, przynajmiej w Europie. Niemcy mają dość do czynienia z rozwikłaniem mnóstwa swoich finansowych i socyalnych kwestyj, do czego przyłącza się jeszcze troska, że kraj traci w skutek olbrzymiej emigracyi najzdrowsze swoje siły, Francya, pominąwszy kłopot. który sobie sama stworzyła u wybrzeży afrykańskich, znajduje się w okresie przedwyborczym, w walce, która wyprowadzić może na arenę życia publicznego ludzi zupełnie nieznanych albo ludzi znanych z niewiadomemi siłami, pobudkami i przymiotami. Austrya znajduje się w okresie nadziei, że się jej uda pokonać waśnie wielu jej ludów, ale jest jeszcze zmuszona pracować nad osiągnięciem tego celu. Anglia wobec rozlicznych trosk i trudności, nie ma nigdy właściwej chwili wytchnienia i nie może się zajmować zawikłaniami na kontynencie Uczyniłaby to chyba zmuszona w obawie groźniejszych jakich następstw. Mając jednak. jak obecnie na barkach ciężar rozruchów agraryjnych w Irlandyi, sprawę Transvaalu i zawichrzenia w Afganistanie, jest w istocie zadowoloną, że nie potrzebuje się obawiać nowych zaburzeń na kontynencie.

„Zdaje się zatem, że chorobliwe stosunki, które panują w wielu krajach Europy w łonie ludów, zabezpieczają poniekąd od groźnych międzynarodowych wybuchów“.

KRONIKA

= **Najj. Pan** odszczególnił dekoracyami lub wyrażeniem zaszczytnego uznania za nadzwyczajne zasługi, położone w czasie wylewu rzek Cisy i Koeresz na Węgrzech cały szereg oficerów i podoficerow. W liczbie oficerów, którym z polecenia Monarszego wyrażono pochwalne uznanie, znajdują się porucznik pułku piechoty Schmerlinga, Bartłomiej Pawełek, i kapitan I klasy batalionu strzelców nr. 40 Mieczysław Andrzejowski.

= **Dr. Franciszek Smolka,** prezydent Izby deputowanych. przybył ze Lwowa do Wiednia.

† **Karol Mecherzyński,** były profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, zmarł dnia 9 b. m. na Podgórzu. gdzie od lat kilku przemieszkiwał. Urodzony w Krakowie roku 1880, w temże mieście pobierał nauki; w roku 1825 otrzymał stopień doktora filozofii i został niebawem powołany na profesora języków polskiego i łacińskiego, najpierw w liceum św. Barbary a następnie w gimnazyum św. Anny. Od r. 1849 wykładał historyę literatury polskiej w uniwersytecie Jagiellońskim. Do jego zasług w zawodzie nauczycielskim i cnót obywatelskich dodać należy liczne jeszcze zasługi literackie. Pomijając wielką liczbę rozpraw napisanych przez ś. p. Karola Mecherzyńskiego wymienimy tylko *Historyę języka łacińskiego w Polsce*, *Dzieje języka niemieckiego*, *O magistratach miast polskich*, trzytomową *Historyę wymowy w Polsce*, dalej *Historyę literatury polskiej*, a wreszcie pomnik pracy mozolnej, przekład pięciu tomów *Dziejów Długosza*. Roczniki Akademii umiejętności, której zmarły był członkiem i dyrektorem wydziału filologicznego, pełne są prac jego.

(+) **Polacy w Egipcie.** Obecnie znajduje się w Egipcie wielu naszych rodaków. Przed niedawnym czasem Polak, p. Sienkiewicz, mianowany został konsulem i agentem generalnym francuskim na cały Egipt. Wicekonsulem jest także Polak, p. Kleczkowski. Sienkiewicz mieszka stale w Kairze a Kleczkowski w Aleksandryi. Również znajdują się Polacy i w konsulacie włoskim oraz austryackim. W konsulacie włoskim wicekonsulem jest Władysław hr. Rozwadowski, ożeniony niedawno z córką bankiera włoskiego, panną Pepe, (ojciec jego, Stanisław hr. Rozwadowski, wychodźca z r. 1831, żonaty był z księżniczką włoską, a umarł niedawno w Rio-Janeiro w Brazylii). W konsulacie austryackim jest p. Bolesławski. Dyrektorem Towarzystwa francuskiego w niższym Egipcie jest p. Chodźko, inżynier, syn Aleksandra, profesora języków słowiańskich w Paryżu. Proboszczem parafii austryackiej jest także Polak ks. Wł. Sznajder. Z korespondencyi zaś w *Tygodniku Ilustrowanym* zamieszczonej, dowiadujemy się, że także w republice południowo-amerykańskiej Uraguaju jest mała kolonia polska. Jest tam mianowicie doktór Jurkowski, profesor anatomii na wydziale lekarskim w uniwersytecie, świeżo powołany na wicerektora; Ryszard Czyszkowski, Łukasiewicz, budowniczy, i Erazm Bogorya Skotnicki, obecnie inspektor szkół rządowych elementarnych w departamencie Paysandu.

— **Kongres międzynarodowy** lekarski w Londynie zamknięty został dnia 8 b. m. Na ostatniem posiedzeniu przemawiał Huxley. Następny kongres odbędzie się w Madrycie,

---

bem otrzymała wiele ważnych wiadomości, których żadnemi innemi środkami nie byłaby dociekła.

Tym sposobem telefon wchodzi w skład tajnej policyi i z pewną nawet pod względem moralnym korzyścią zastępuje te smutne indywidua, których dotąd używano do wyciągania na słówko i zdradzania następnie współwięźniów. Jeżeli rola denuncyanta jest niezbędną w niektórych razach w kryminalnych procesach, lepiej że tę rolę odgrywać będzie martwe narzędzie niż ludzie.

Żeby zupełną prawdę powiedzieć, przyznać trzeba, że opóźnienie otwarcia wystawy nie ze wszystkiem winą jest komitetu zajmującego się jej urządzeniem. Gdyby mu w właściwym czasie podług przyrzeczenia oddano do rozporządzenia sale Pałacu przemysłowego, zajęte poprzednio przez salon sztuk pięknych, byłby on niewątpliwie to wszystko na czas wykończył. Ale uprzątnienie kilku tysięcy obrazów i rzeźb, nie dało się tak prędko pomimo najlepszych chęci uskutecznić, jak się tego spodziewano. Nie można było przecie narażać się na połamanie ram, podarcie płócien i potłuczenie marmurów i gipsów, żeby je jak najprędzej usunąć, a było tam i olbrzymich obrazów i kolosalnych rzeźb niemało. Największe i najwięcej wymagające czasu do należytego ustawienia machiny i przyrządy elektryczne pomieszczone zostaną naturalnie w dolnej nawie pałacu, zajętej w czasie salonu przez rzeźby, i tu właśnie naprzykład sławna lwica, przenosząca swoje legowisko, kolosalne i wielkiej wartości dzieło p. Cain, nastręczała największe trudności, kiedy przyszło zdjąć ją z piedestalu; drągi i lewary użyte do tej operacyi, łamały się jak słomki pod nadzwyczajnym ciężarem tej grupy.

Ktoby pomyślał, że przy 35 stopniach gorąca, w chwili kiedy prawie wszystkie teatry są zamknięte, znajdzie się rzeczywista nowość sceniczna? Ten niezwykły wypadek zdarzył się jednak w tym roku, i właśnie w chwili kiedy termometr co dzień wznosił się wyżej, a wiadomo każdemu, że im wyżej podnosi się żywe srebro w termometrze, tem niżej spadają dochody kasy teatrów. Zaledwie zwyczajni artyści teatru Gymnase opuścili Paryż w zamiarze przedstawienia niektórych sztuk swego repertoaru w różnych miastach departamentowych, znalazł się *impresario*, który do opuszczonego w ten sposób teatru wezwał amatorów sceny na przedstawienie zupełnie nowego pięcioaktowego dramatu pod tytułem *Pojedyn k Pierrota*. Autorem tej nowości jest p. G. Haller (czytaj pani Gustawa Fould).

Treść sztuki dość jest powikłaną, a jeszcze bardziej zaciemnia ją dla słuchaczów to, że autorka śmiało i przyznać trzeba, zręcznie prowadząc akcyę, dodaje do niej uwagi usiłujące zwycięzko obalić pewne socyalne przesądy, które jej się nie podobają. Już to widocznie teatr Gymnase od czasu, jak przez trzy lata prawie sam tylko Dumas syn zasilał go nowemi dziełami, przeznaczony jest przedstawiać sztuki, które są zarazem tezami mniej więcej filozoficznemi i socyalnemi. Szkoda tylko że senegalska temperatura nie bardzo sprzyja roznamiętnianiu się kwestyami socyalnemi; zima jest właściwą porą dla takich abstrakcyjnych ćwiczeń.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Bogdan

Chrystyanii lub Sztokolmie. Wybór jednego z tych trzech miast pozostawiony został komitetowi urządzającemu. Wieczorem był bankiet w pałacu krysztalowym.

— Zjazd antropologów niemieckich otwarty został d. 8 b. m. w Ratysbonie. Bierze w nim udział 225 uczestników. Przewodniczącym jest prof. dr. O. Fraas.

*** Zapiski policyjne.** Skradziono gospodarzewi z Podborzec w powiecie lwowskim ośmioletniego konia maści żółtej z białą gwiazdką na czole i czteroletnią klacz takiej samej maści, ale z czarną grzywą i kołtunem. Ujęto Grzegorza K. na kradzieży pokojowej, a Wiktoryę Hruszyńską na kradzieży sklepowej.

— Hr. Geza Andrassy, bawiący obecnie wraz z kilkoma członkami arystokracyi węgierskiej w północnej Ameryce, doznał niedawno bardzo przykrej przygody na polowaniu arkanami na konie stepowe. W zapale myśliwskim zapędził się zadaleko i nie mógł znaleźć swoich towarzyszów, tak, że dwie doby bez jadła i napoju błąkał się po pustyni i dopiero na drugi dzień udało mu się ostatnim nabojem jaki posiadał, zabić zająca, którego krew wypił. Tymczasem towarzysze z pomocą 150 Indyan szukali go na wszystkie strony i wreszcie znaleźli zupełnie wycieńczonego. Czerwonoskóry utrzymują, że powodem tej przygody były złe duchy, które zemściły się na myśliwym za to, że pomimo przestróg ścigał białego konia.

— Pożary miast na Litwie nie ustają. W nocy z dnia 31 lipca na 1 sierpnia w Słucku spłonęło 40 domów i około tysiąca ludzi pozostało bez dachu i chleba. Dotknięte zostało także pożarem po raz drugi miasteczko Widze w gub. kowieńskiej, gdzie zgorzało 9 posesyj i 48 sklepów i składów. Do *Kuryera Warsz.* telegrafują z Wilna, że w dniu 7 bm. szerzył się znowu wielki pożar w Mińsku, które to miasto niedawno uległo ciężkiej klęsce pożarowej.

— Trzęsienie ziemi nad jeziorem Genewskiem obserwowano znowu w nocy z d. 4 na 5 b. m.

— Za zbrodnię exstorsyi skazany został na czteromiesięczne więzienie wydawca pisma *Salonblatt* w Budapeszcie Wiktor Salb.

— Pieszą podróż z Paryża do Pesztu ukończył szczęśliwie Iwan Zmertych, przybywszy w niedzielę o godz. 11 min. 33 przed południem na most łańcuchowy łączący Budę z Pesztem. Wygrał on zatem zakład, że podróż tę w ciągu dni 30 odbędzie, a nawet znacznie śpiesznej, gdyż w ciągu 28 dni 3 godzin i 30 minut wywiązał się ze swego zadania.

— Wielki pożar w Berlinie w niedzielę wieczorem zniszczył dom położony na rogu Georgenstrasse i Universitätsstrasse oraz bardzo uszkodził kilka domów sąsiednich, a w ich liczbie pałac hr. Pourtalesa. Ogień tak się szybko szerzył, że niepodobna było ratować ruchomości. Spaliło się między innemi całe atelier znanego malarza dekoracyjnego prof. Grupiusa, a w niem wszystkie szkice, zbiory i cenna galerya obrazów. Wiele obrazów spaliło się także w mieszkaniu hr. Pourtalesa, a w sklepach znajdujących się w domach dotkniętych pożarem spłonęły wszystkie towary, zupełnie nieasekurowane.

— Tegoroczne upały. Tegoroczne lato — pisze Henryk de Parville w *Journal des Débats* — należy do najgorętszych w bieżącem stuleciu. Temperatura w Paryżu nie była nigdy tak wysoką, jak w ciągu obecnego lata. W obserwatoryum w parku St.-Maur wskazywał termometr dnia 15 lipca 37,8 stopni Celsiusza. Taki stan temperatury jest już zupełnie anormalny i przewyższa nawet najwyższą temperaturę, jaka panowała dotychczas w Paryżu wedle sprawozdania dyrektora obserwatoryum Renou w dniu 31 lipca 1803, kiedy to termometr wskazywał 36,76 stopni Celsiusza.

— Wymordowanie całej rodziny. W miejscowości Swarzbrunn, w gminie Labawa, w okolicach Jabłońca w Czechach handlarz wędrowny i szklarz Józef Haupt, liczący lat 46 zamordował swoją żonę 40-letnią i dwoje dzieci 10 i 7-letnie, a następnie sam się powiesił. Powodem zbrodni była, jak się zdaje, zazdrość. Dzieci mordercy zgładził podczas snu toporem, a żonę napadł i w okropny sposób zamordował, podczas gdy przyrządzała śniadanie.

— Wyroki śmierci. Liczba wykonanych wyroków śmierci w stosunku do zapadłych jest w ogóle niewielką. W ciągu lat 10, t. j. od r 1870 do 1879 r. stracono w Austryi na 608 osób skazanych na karę śmierci tylko 16, we Francyi na 198 osób 93, w Hiszpanii stracono 126 na 291 skazanych, w Szwecyi i Norwegii 6 na 46, w Danii 1 na 94, w Bawaryi 7 na 249, a w Niemczech południowych 1 tylko na 284. W tymże okresie wydano w Stanach Zjednoczonych 2500 wyroków śmierci, z tych wykonano 200. W Australi i Nowozelandyi skazano na karę śmierci 453 osób, stracono tylko 130. W Anglii wytoczono w przeciągu lat 30, t. j. od 1850 do 1879 roku 2005 osobom proces o zbrodnie podlegające karze śmierci; z tych skazano na śmierć 665, stracono zaś 373. W ostatnich 20 latach skazano w Irlandyi 66 osób na śmierć, stracono zaś 36, gdy w Szkocyi stracono w takim samym przeciągu lat 15 osób na 40 skazanych. W Holandyi nie istnieje od r. 1870 kara śmierci, a wedle statystycznego zestawienia popełniono tam w ostatnich latach 10 tylko 17 morderstw. Zniesioną jest także faktycznie kara śmierci w Portugalii, Rumunii i Belgii, tudzież w kilku państwach Ameryki.

— Dżuma sybiryjska. Epidemia, jaka ukazała się pod tą nazwą w kilku guberniach rossyjskich, jest wedle powag lekarskich niczem innem, jak zapalenie śledziony, która, szerząc się pierwotniem tylko między bydłem i końmi, udzieliła się później także ludziom. Zwierzęta dotknięte tą chorobą padały nagle. Mimo że choroba ta okazała się zaraźliwą, wieśniacy wbrew zakazowi obdzierali padłe zwierzęta ze skóry i następnie je grzebali. Tym sposobem przeniosła się choroba także na ludzi i wystąpiła najpierw w groźnych nader rozmiarach w gubernii Nowogrodzkiej, gdzie wiele bardzo osób zostało nią dotkniętych i w większej części pomarło. Przenosząc się z gubernii do gubernii dostała się w okolice Petersburga, lecz wystąpiła tutaj tylko sporadycznie i zabijała zwierzęta. Ponieważ skutkiem takiego rozszerzenia się epidemii Petersburg był zagrożony, powstały przesadne pogłoski, które miały ten dobry skutek, że władze przedsięwzięły energiczne środki celem powstrzymania i stłumienia zarazy. Naczelnik departamentu medycznego, Mamonow i wicegubernator Petersburga Wołkow zwiedzili okolice nawiedzone epidemią i przyszli do tego wniosku, że dotyczasowe środki ostrożności nietylko nie są wystarczające, lecz obudzają częstokroć nieufność między ludnością wiejską, zwłaszcza, gdy chce się ją pociągnąć i materyalnie do współdziałania.

Notatki literacko-artystyczne.

(+) **Wieczory Florenckie.** Świeżo wydane w Warszawie *Wieczory Florenckie* Juliana Klaczki, jak wiadomo, pierwotnie napisane były po francusku i ogłoszone w paryzkiej *Revue des deux Mondes*, którą p. Klaczko od lat dwudziestu kilku cennemi zasila rozprawami. Pracę tę wyjątkowej piękności, opowiadającą w udatnej formie pogadanek z ogromną erudycyą i wdziękiem zawiązki odrodzenia sztuk i nauk, a na tle tego odrodzenia kreślącą olbrzymie postaci Dantego i Michała Anioła, przełożył profesor uniwersytetu krakowskiego Stanisław hr. Tarnowski. Z tego właśnie przekładu drukowanego ustępami w czasopiśmie, powstała książka wydana obecnie w Warszawie, stanowiąca bez żadnej wątpliwości najznakomitszy traktat estetyczny w literaturze polskiej lat ostatnich, a jeden z najznakomitszych we współczesnej literaturze europejskiej. Takie dzieło — pisze *Gazeta Warszawska* – nie mogło też nie zwrócić uwagi tam, gdzie istnieje od dawna ustalony już zwyczaj publicznego wynagradzania rzeczywistych zasług położonych na polu pracy literackiej. Jakoż Akademia francuska na publicznem posiedzeniu dorocznem uwieńczyła książkę p. Klaczki nagrodą z zapisu Bordina. Sprawozdawca Akademii, członek jej p. Kamil Doucet, w wykładzie pobudek, które skłoniły Akademię do przyznania tej nagrody, tak mówi o uwieńczonem dziele: „Dante dla p. Klaczki jest najpierwszym, niemal jedynym bohaterem, około którego krąży cały tłum wyobrażeń i faktów. W uczonym komentarzu p. Klaczki nad geniuszem Dantego, nad osobistością i dziełami ojca poezyi włoskiej, nad jego wpływem na własną epokę i na potomność, znajdujemy szereg spostrzeżeń zawsze ścisłych, niekiedy nowych, które nie będąc wcale paradoksalnemi, noszą cechę wibitnej oryginalności. Zmysł literacki bardzo subtelny łączy się tu z wniknięciem w ducha tekstów i ze znajomością wydarzeń, co dopiero wszystko razem stanowi prawdziwą i poważną erudycyę. Mając pozostawioną sobie przez fundatora nagrody Bordina zupełną swobodę wyboru, Akademia na szczęście nie potrzebowała się zaprzątać kwestyą pochodzenia i narodowości piszącego. P. Klaczko należy do Francyi przez swój rzadki talent pisarski, przez elegancyę stylu barwnego i swobodnego, wreszcie przez uczucia, które zawsze wypowiadał otwarcie w swych świetnych pismach, czytanych przez świat cały i każdemu pamiętnych.“ Ze słów powyższych widzimy, iż nagradzając *Causeries Florentines*, książkę napisaną po francusku, Akademia nie zapomniała, iż nagradza nie Francuza ale Polaka, i była „uszczęśliwiona“, że warunki zapisu Bordina nie przeszkadzały uwieńczyć cudzoziemca.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów w Galicyi wschodniej.*)

Od połowy zeszłego miesiąca rozpoczęte żniwa są dzisiaj już prawie wszędzie na ukończeniu, mianowicie co do oziminy, jęczmienia i owsa kanarku, tudzież rzepaku. Z początkiem żniw deszcze niepokoiły gospodarzy. Obawiano się, aby nie było tak, jak ze zbiorem siana. Wkrótce wszakże ustaliła się pogoda i dozwoliła spokojnie kończyć prace około zbiorów, które w ogóle biorąc w tym roku dobrze wypadły.

P s z e n i c a mianowicie wszędzie dobra. Gdzieniegdzie rzuciła się wprawdzie na nią rdza po deszczach, ale szkody ztąd niewielkie Na słomę urodzaj bardzo bujny. Ale omłot wypadnie przeciętnie mniej obfity tam, gdzie podczas deszczów pszenica znacznie powylęgała. W złoczowskiem około Brodów zebrano przeciętnie po 11.000 klgr. z morga. W tarnopolskiem w okolicach Kopyczyniec pszenica wydała po siedm kóp z morga. Najlepsze doniesienia o plonie pszenicy doszły nas z pod Łańcuta z okolic Kańczugi i od Sieniawy — także pod Lwowem pszenica bardzo piękna.

Ż y t o wydało po większej części po dziesięć kóp z morga; ale omłot także nie będzie zbyt obfity z powodu, iż podczas słoty w wielu miejscach powylęgało i deszcze kwiat uszkodziły. Około Cieszanowa zebrano w przecięciu po pięć kóp z morga, w okolicach Birezy po siedm, a z pod Kopyczyniec donoszą, że żyta zebrano tam tylko po cztery kopy z morga. Najlepszy urodzaj na żyto okazał się w brzeżańskiem w okolicy Podhajec, gdzie zebrano 6—12 kóp z morga. Na łanach dworskich zbiór żyta w ogóle wcześniej został skończony niż u włościan. Ci albowiem umyślnie opóźniają się ze zbiorem, trzymając się tradycyjnie tego przekonania, że żyto potrzebuje się wystać, aby było wydatniejsze, mąka suchsza i pożywniejsza.

R z e p a k najgorszy w Tarnopolskiem około Zbaraża. Zebrano tam mało co więcej niż wysiano. Przeciętnie liczą po 16 kop z morga a po dwa korcy plonu W okolicach Bursztyna i Rohatyna liczą przeciętnie po pięć korcy plonu z morga, pod Kałuszem do 800 klgr. z morga, w okolicach Birczy do 20 centnarów, około Niżankowiec po 8—9 korcy. W powiecie Jarosławskim na prawym brzegu Sanu tylko po 4 korce, około Sądowej Wiszni po 350 klgr. z morga. W Cieszanowskiem tylko 3 centnarów a w okolicach Oleska zebrano po 12—14 kóp, z których spodziewany wydatek wyniesie 6—8 garncy. W Kołomyjskiem zebrano przeciętnie 3 - 4 centnary metr. z morga, a nad Seretem po $2^1/_3$ kopy, wagi po 72 kilogr.

J ę c z m i e ń i o w s y dojrzewają nagle, co niemało kłopotu sprawia gospodarzom, przyspieszając żniwo i pociągając za sobą potrzebę wielu naraz rąk do roboty. Jęczmień po większej części już zebrany. W ogóle rzadki — mniej wyda plonu niż się spodziewano.

O w s y wszędzie wyborne.

H r e c z k a majówka spalona zupełnie. Późniejsze dosyć dobrze rokują.

K a r t o f l e w wielu miejscach psuć się zaczęły — zwłaszcza amerykańskie. Łodyga bujna, ale zaczęła czernieć a plon wodnisty. Gdyby nastąpiły deszcze, to należy się obawiać, że kartofle wszędzie zarazie ulegną. Z pod Turzego w górach donoszą, że tam już wszędzie kartofle się psują; łodyga poczerniała i uschła, kartofli pod krzakiem bardzo mało, a i te gniją.

L e n bardzo piękny, ale w wielu miejscach długotrwałe słoty przybiły go do ziemi i pomotały.

G r o c h y wszędzie dobre.

K o n o p i e bujne.

K u k u r u d z a tam, gdzie z wiosny ucierpiała tak, iż nasadzać ją musiano, prawdopodobnie już nie dojrzeje. Zresztą plon wróży dobry.

W y k a bardzo dobra.

B ó b i bobik podobnież. Tylko w niektórych okolicach muszka strączki uszkodziła.

S i a n a i k o n i c z y n y zbiór wypadł jak następuje: W starostwie Łańcuckiem około Kańczugi morg łąki wydał przeciętnie siana 11 centnarów; koniczyny pierwszego pokosu zebrano 8—10 kóp. W okolicach Cieszanowa zebrano siana 18—20 centnarów z morga, koniczyny 10—18 centn. W okolicach Kamionki Strumiłowej plon siana i koniczyny był bardzo rozmaity. — Siana wedle jakości łąki było 3—10 centnarów, koniczyny 8—30 centn. Pod Radziechowem, Łopatynem, Toporowem był zbiór obojga bardzo średni — przeciętnie zebrano tam pierwszego pokosu koniczyny 4 centn. metr., siana z morga łąki 2—5 centn. metr. W powiecie Rawskim zebrano przeciętnie koniczyny 1200 klgr. z morga, siana na torfowiskach po 300 klgr., na innych łąkach po 700 klgr.

Pod Kulikowem morg koniczyny wydał po 20 centnarów wied., siana po 25 ctn. takichże. W Złoczowskiem w okolicy Glinian morg koniczyny wydał 10.500 klgr., siana 9.820 klgr., bliżej Złoczowa po 12 centnarów metr. Około Oleska i Brodów zbierano koniczyny z morga 500 klgr., siana 100—500 wedle dobroci łąk. W Przemyskiem około Sądowej Wiszni i Niżankowiec było przeciętnie koniczyny na morgu po 40 centn., siana po 30 centn. Takiż sam plon w przybliżeniu zebrano w okolicach Sieniawy. Znacznie gorzej wypadł zbiór w okolicach Birczy, gdzie zebrano przeciętnie koniczyny tylko po 20 centn., siana 15 centn. Mniejszy jeszcze plon okazał się w Jarosławskiem na prawym brzegu Sanu, gdzie zebrano koniczyny po 17 centn., siana po 12 centn. z morga. Nie lepszy też plon okazał się w okolicach Dubiecka i Brzozowa, a mało co lepszy około Leszczowatej i Ustrzyk dolnych. Około Rudek zebrano w przecięciu po pół sążnia koniczyny i tyleż siana z morga. W okolicach Bursztyna i Żydaczowa plon był bardzo rozmaity wedle gatunku łąk. Około Chyrowa zebrano koniczyny z morga po 18 centn., siana po 10—18 cntn. W Zbarazkiem morg łąki wydał przeciętnie po 1000 klgr. siana, miejscami nawet mniej. Takiż sam prawie wydatek miano przeciętnie w powiecie Borszczowskim. W Kołomyjskiem i na Podgórzu pokuckiem słoty w wielu miejscach zniszczyły zarówno siano jak koniczynę.

R o b o c i z n ę płacono w okolicach kańczugi od 40 — 65 ct. w. a. za dzień pieszy, około Cieszanowa 30 — 50 ct. w. a. Około Kamionki Strumiłowej płacono żeńca po 35 — 45 ct. w. a., kosarza 40 — 50 ct. i wódka — poganiacza do pługa 25 ct. Ciągłej niepodobna było dostać za najem. Pod Radziechowem płacono 25 — 30 ct. od kopy użętej — od woza 1 zł. Najdrożej płacono robotnika w powiecie Rawskim, mianowicie dzień pieszy wedle rodzaju roboty od 25 ct. aż do 1 zł. 20 ct., dzień ciągły od 1 zł. 50 do 2 zł. 50 ct., Pod Kulikowem płacono dzień pieszy 50 ct., ciągły 2 zł., w Złoczowskiem dzień pieszy 50 ct. ciągły 1 zł., od użęcia kopy 30 — 45 ct., kosarza 60 ct. W Przemyskiem płacono żeńca od 30 — 60 ct. dzień ciągły 1 — 2 zł. Znacznie tańszy robotnik był w okolicach Birczy, gdzie płacono dzień pieszy do żniwa po 30 ct., do siana i kartofli po 20 ct., kosarza 30 ct. dzień ciągły 1 zł. 50 ct. Około Sądowej Wiszni dzień pieszy płacono 25 — 30 ct., około Dubiecka żeńca po 45 ct., wóz wołowy 1 zł. 50 ct., koło Rudek płacono żeńca 40 — 45 ct., koło Bursztyna 25 — 50 ct. Pod Zbarażem płacono robotnika po 35 ct., robotnice 20 ct. zaprzęg parokonny 80 ct. do 1 zł. W Tarnopolskiem i na całem Podolu tradycyjnym zwyczajem obrabiano żniwo po większej części za s n o p, dając 10tą kopę jako wynagrodzenie żeńcowi. W Borszczowskiem płacono żeńca 50 — 60 ct., dzień ciągły 2 — 3 zł., wóz czterokonny 4 zł. Z pod Horodenki i z całego kołomyjskiego skarżą się na wielki brak robotnika, pomimo że płacą po 50 — 60 ct. dzień pieszy z dodatkiem wódki.

*) Według sprawozdań towarzystwa gospodarskiego.

OSTATNIA POCZTA

W y s p a M a i n a u na jeziorze bodeńskiem, letnia rezydencya WKsięcia Badeńskiego, b y ł a o n e g d a j m i e j s c e m s p o t k a n i a N a j j. P a n a z w ł a d c ą W K s i ę s t w a B a d e ń s k i e g o. Dla publiczności zamknięto w tym dniu przystęp do parku. WKs. Fryderyk, powróciwszy dnia 8 b. m. ze zdrojowisk St. Moriz w Szwajcaryi do Mainau, zamieszkał ze szczupłą świtą w uroczym zamku i tu też miało nastąpić spotkanie. Na masztach okrętowych zatknięto chorągwie o barwach austryackich i niemieckich, a sam zamek przystrojono w girlandy i odpowiednie emblemata. Gdy o trzy kwandranse na jedenastą przed południem ukazał się parowiec bawarski *Wittelsbach*, na którym odbywał Najj. Pan podróż z Bregencyi do Mainau, odezwały się salwy armatnie, a równocześnie wzniósł się w górę za pomocą odpowiedniej maszyneryi olbrzymi orzeł austryacki. WKsiążę ubrany w mundur austryacki z wielką wstęgą orderu św. Stefana po spieszył wraz z świtą do przystani na powitanie dostojnego gościa. Najj. Pan w mundurze marszałka zjawił się w chwili, gdy okręt miał zarzucić kotwicę na pokładzie i odezwał się do WKsięcia: „Cieszę się, iż mogę Cię znowu widzieć po tylu latach. Przyjm ode mnie najserdeczniejsze życzenia z powodu zaręczyn Twej córki„ (z następcą tronu szwedzkiego Monarcha wysiadłszy na brzeg uściskał i ucałował W. Księcia, poczem nastąpiło obopólne przedstawienie osób świty a następnie odjazd do zamku. Najj. Pan, któremu towarzyszyli generał adjutant Mondel, szef kancelaryi wojskowej generał Popp, Wielki Kuchmistrz Dworu hr. Kiński i adjutant przybocznyMertens, zabawił w gościnie u W. Księcia dwie godziny.

O godzinie 1 o p u ś c i ł M o n a r c h a w y s p ę M a i n a u i udał się parowcem do F r i e d r i c h s h a f e n. Pożegnanie z W. Księciem było bardzo serdeczne. Ostatni towarzyszył Najj. Panu do przystani, a w chwili gdy okręt wypływał z portu, zagrzmiały działa.

W Friedrichshafen obwieściły o godzinie w pół do drugiej strzały armatnie zbliżenie się „Wittelsbacha“. Na brzegu oczekiwał przybycia Najj. Pana król Wirtembergski w otoczeniu księcia Hermana Sasko-Weimarskiego i kilku osób świty królewskiej. Powitanie było niemniej serdeczne, jak w Mainau. Obaj monarchowie, uściskawszy się i ucałowawszy, udali się parkiem do zamku, gdzie powitały Najj. Pana królowa Olga i księżna Sasko-Weimarska.

O godzinie 2 odbył się w zamku obiad, na który otrzymali zaproszenie oprócz osób świty cesarskiej także generał hr. Thun i marszałek hr. Belrupt. Po obiedzie miało miejsce zwykłe *cercle*. O godzinie w pół do 4 nastąpił odjazd do Bregencyi. Król odprowadził Najjaśn. Monarchę aż na okręt i zabawił tutaj kilka minut, poczem pożegnał się z Nim w sposób najserdeczniejszy.

O godzinie 6 wieczorem Monarcha powrócił do Bregencyi. Nazajutrz, dnia 10 b. m. o godzinie 6 rano wyjechał w dalszą podróż a mianowicie do Dornbirn, żegnany przez tłumy publiczności, która zaległa wszystkie ulice prowadzące ku dworcowi kolejowemu.

Pobyt swój w Vorarlbergu zaznaczył Najj. Pan aktem Swej monarszej wspaniałomyślności, ofiarując z własnej szkatuły 4.000 zł. na cele dobroczynne i humanitarne.

Fremdenblatt pisząc o spotkaniu go) Najj. Pana z W. Księciem Badeńskim i królem Wirtembergskim, podnosi jeszcze raz z naciskiem, że w spotkaniu tem nie odgrywały żadnej roli motywa polityczne. Jeśli dziennikom podobało się donieść, że na zjeździe w Mainau i Friedrichshafen miała być roztrząsaną już to kwestya uregulowania dziedzictwa tronu brunszwickiego, już to sprawa wyniesienia W. Ks. Badeńskiego do godności królestwa, to tego rodzaju doniesienia są niczem więcej jak kombinacyami niezasługującemi na poważniejsze zastanowienie. Jedna i druga sprawa należy wyłącznie do zakresu spraw wewnętrznych Niemiec, a mięszać się do nich nie mają powodu ani Austro-Węgry, ani ich Monarcha. Jaki bądź tytuł nosi książę Badeński, czy w. księcia, czy króla, stosunki Austryi przez to do państwa sąsiedniego żadnej nie doznają zmiany.

Dzienniki wiedeńskie, zamieszczając sprawozdanie z spotkania Najj. Pana z książętami niemieckimi dodają, że nie ma żadnych wskazówek, z których możnaby wnioskować o politycznej stronie zjazdu w Mainau i Friedrichshafen. Już to samo, że w zjazdach nie uczestniczył żaden z ministrów, każe wykluczać wszelkie cele polityczne. Z obecności naczelnika kancelaryi wojskowej, generała Poppa. i naczelnika król. wirtembergskiej kancelaryi cywilnej mogą jedynie politycy konjekturalni dowolne wysnuwać wnioski. Obaj monarchowie widzieli się po raz pierwszy r. 1863 w Frankfurcie, a r. 1867 w czasie podróży Najj. Pana na wystawę paryską po raz ostatni. Wobec bliskości letniej rezydencyi króla wirtembergskiego Monarcha austryacki, powodując się kurtoazyą, uznał za stosowne złożyć królowi wizytę.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat:

„Jeden z dzienników praskich doniósł w tych dniach, że król Humbert wyraził w obec Najj. Cesarza Austryi życzenie odwiedzenia Go bądź w Ischl, bądź później w Gödölö, a cesarz Franciszek Józef odpowiedział na to, że przyjmie z szczególniejszą radością w gościnie na ziemie austryackiej króla włoskiego. Wiadomość ta nie omieszkała wszędzie wywołać wielkiej sensacyi; ona ta podsycała przedewszystkiem pogłoski o zbliżeniu Włoch do monarchii habsburskiej. Wedle zasięgniętych przez nas jednakże informacyi u źródła jak najlepiej poinformowanego nic niewiadomo dotychczas w właściwem miejscu o tego rodzaju zapytaniu uczynionem wzrekomo u Najj. Pana. Gdyby król włoski widział się rzeczywiście spowodowany do złożenia wizyty naszemu monarsze i do zrobienia podobnego zapytania, nie wątpimy ani chwili, że otrzymałby odpowiedź, o jakiej wspomniał dziennik praski. Syn Wiktora Emanuela może być pewien, gdziekolwiekby zamierzał odwidzieć naszego monarchę, niemniej przyjaznego i sympatycznego przyjęcia, z jakiem spotkał się r. 1873 w Wiedniu rodzic jego.“

Rząd naznaczając różne termina dla zebrania się sejmów koronnych powodował się, jak zapewnia półurzędowy *Prager Abendblatt* — lokalnemi w pierwszym rzędzie i ekonomicznemi względami, jak w ogóle rząd pragnie uwzględniać w tym kierunku życzenia interesowanych czynników. Jak zaś długo potrwa sesya, w tej mierze trudno powiedzieć coś pewnego, gdyż nie da się jeszcze objąć na razie dokładnie rozmiar materyału, jaki ma być pokonany, nie trzeba jednak przy tem zapominać, że nieodzowna potrzeba rychłego zebrania się delegacyj wspólnych musi działalności sejmów nakreślić granice, których nie będzie można przekroczyć bez narażenia na szkody żywotnych interesów państwa.

Jeżeli pewna część prasy wiedeńskiej rozgłasza, że w sejmach przyjdzie do scen burzliwych, to zdradza, zdaniem przytoczonego organu tylko najskrytsze swoje życzenia, pozostaje jednak przytem w sprzeczności z interesami ludności, która pragnie przedewszystkiem szybkiego i dokładnego załatwienia bieżących spraw krajowych, nie zaś wysoko-politycznych turnieji parlamentarnych. Najdrobniejsze zniżenie dodatków krajowych lub najskromniejsza subwencya na cele kultury krajowej mają daleko więcej znaczenia dla ludności wiejskiej, niż piękne mowy lub doktryny polityczne, a ponieważ znane są posłom pod tym względem intencye wyborców, przeto będą się już we własnym wystrzegali interesie zabijać drogi i skąpo wymierzony czas bezużytecznemi politycznemi tyradami.

P. minister rolnictwa hr. Falkenhayn, który objeżdża obecnie Tyrol południowy dla zwiedzenia zakładów rolniczych, przybył onegdaj do Trydentu i puścił się nazajutrz w dalszą podróż.

P. minister handlu Pino zwiedza bardzo pilnie tak w Pradze jak i jej okolicy fabryki i różne zakłady przemysłowe. Onegdaj dał kierownik namiestnictwa generał Kraus obiad na cześć ministra, w którym wzięli udział reprezentanci władz i znakomitsi przedstawiciele różnych gałęzi przemysłu.

Ung. Post donosi pod dn. 9 sierpnia: Dzisiejsza węgierska Rada ministeryalna, która trwała nieprzerwanie od godziny 1 z południa do 8 wieczorem, zakończyła obrady nad przyszłorocznym budżetem. Przed odjazdem prezesa gabinetu do Ostendy, co nastąpi jutro lub pojutrze, nie odbędzie się już konferencya ministeryalna. Prezes gabinetu powróci do Pesztu 5 lub 6 września, aby być w czasie wielkich manewrów w Miskolcz, w pobliżu Najj. Pana.

Obecnie odbywają się — pisze *Polit. Corr.* — między austro-węgierskim z jednej strony, a rządem tureckim z drugiej, rokowania względem zawarcia nowej konwencyi telegraficznej. Idzie w tej mierze przedewszystkiem o uregulowanie związku telegraficznego między Bośnią i Hercegowiną z jednej, a Turcyą z drugiej strony. Przed kilkoma dniami zatwierdziło także ministerstwo wojny projekt nowych telegrafów polowych, obecnie więc będą prowadzone dalej układy w drodze ministerstwa spraw zagranicznych. Zawarcie konwencyi ma nastąpić niebawem.

Petersb. Wied. donoszą, że w wyższych sferach interesujących się kwestyą ograniczenia wydatków państwowych przez zniesienie niektórych instytucyj i zmniejszenie etatów, postanowiono między innemi znieść osobny zarząd do spraw wojskowych, oraz komitet do spraw Królestwa Polskiego.

Nowoje Wremia pisze, że w ostatnich czasach na drogach żelaznych zdarzały się często wypadki wykradania nabojów z towarowych wagonów na stacyach, gdzie pociągi się zatrzymywały. Dla zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom ministeryum dróg i komunikacyj zaleciło zarządom dróg żelaznych wzmocnić nadzór nad pociągami towarowemi, zwracając szczególną uwagę na transporta złożone z broni, nabojów i t. p. przedmiotów niebezpiecznych.

Now. Wremia pisze, że obecnie wszystkie drogi żelazne na południu Rossyi zajęte są doprowadzeniem do porządku i powiększeniem środków transportowych. Przyczyna tego mają być nadzwyczajne urodzaje, rokujące kolejom żelaznym większe niż kiedykolwiek transporta zboża w ziarnie.

Hr. Loris Melikow mianowany został honorowym obywatelem Saratowa, o czem przesłano mu wiadomość do Wiesbadenu. Obecnie naczelnik miasta Saratowa otrzymał w odpowiedzi telegram od hrabiego, który brzmi: „Dziękuję serdecznie szanownym członkom rady miejskiej za okazany mi zaszczyt. Proszę o odłożenie tej sprawy do mego powrotu do Petersburga.“

O napaściach na żydów w Boryspolu podaje *Kijewlanin* obszerne szczegóły. Żydzi w tem miasteczku obawiając się napadów zanieśli prośbę o przysłanie wojska, przysłano zatem 30 kozaków z oficerem, których rozkwaterowano w domach żydowskich, co rozjątrzyło pospólstwo. Po kilkudniowych naradach ludność rzuciła się na domy żydowskie, zaczęła je burzyć i pustoszyć. Kozacy zaczęli przywracać porządek nahajkami, ale rzucono się i na nich. Dwaj chłopi zostali zabici, pięciu ciężko ranionych, wielu kozaków pokaleczono, własność żydów zostala zniszczona, uszkodzono także własność żołnierzy. W napaściach brały także udział kobiety, zasłaniając sobą rabujących mężczyzn i wystawiając siebie i swoje dzieci na pierwsze ciosy nahajek. *Russkij Kuryer* potwierdza te doniesienia i kreśli smutny obraz spustoszenia w jakiem znajdowało się miasto wieczorem w dniu napadu.

Gazeta *Trud* donosi, że badani przez policyę żydzi w Boryspolu wykazali, iż straty zrządzone im przez starcie z ludnością wynoszą przeszło 60 tysięcy rubli. Kozacy konni, sprowadzeni jeszcze przed wybuchem zamieszek, również ponieśli szkody w ruchomościach, które obliczają na 150 rubli. Stało się to z powodu, że kozacy stali po większej części na kwaterach w żydowskich domach. Władze sądowe przybyłe na miejsce sprawdzają rzetelność zeznań jednej i drugiej strony i prowadzą śledztwo w kwestyi samego faktu zamieszek. Dotąd aresztowano 25 osób, ale liczba uczestników przenosi znacznie setkę.

Doniesienia z Hagi mówią, że przy sposobności zebrania się stanów generalnych w dniu 21 września na zwyczajną sesyę nastąpią zapewne ważne zmiany w gabinecie holenderskim. Minister skarbu Vissering podał się już do demisyi wskutek nieprzychylnego wotum izby przy głosowaniu nad budżetem kolonialnym, stanowisko parlamentarne ministra spraw wewnętrznych jest również zachwiane, mówią wreszcie, że prezes ministrów baron Lynden obejmie stanowczo wydział skarbu, którym obecnie tymczasowo zarządza, a kierownictwo spraw zagranicznych odstąpi ministrowi kolonij, bar. Goltsteinowi. Ministrem kolonij zostanie prawdopodobnie Landsberger.

Zamiast jednej mowy do swoich wyborców, którą miał mieć w d. 14go b. m., Gambetta będzie miał w Belleville dwie mowy. W jednej jutro złoży sprawozdanie ze swych czynności parlamentarnych, w drugiej zaś w niedzielę rozwinie swój program polityczny.

Na posiedzeniu paryzkiej rady municypalnej w d. 6 b. m. miało miejsce zajście bardzo skandaliczne. Członek rady, były uczestnik komuny paryzkiej Martin, któremu prezes rady Engelhardt odebrał głos, zawołał do prezesa z mownicy, że go spoliczkuje i rzucił się na prezesa, ażeby wykonać ten zamiar. Słóżbie udało się przeszkodzić temu. Wniesionym został motywowany porządek dzienny wyrażający Engelhardtowi sympatyę rady, oświadczył on jednak, że nie życzy sobie tej uchwały, ponieważ nie obraził Martina lecz stanął w obronie obrażonej przez niego przyzwoitości.

Z Rzymu donoszą, że komisya włosko-angielska zajmująca się oznaczeniem szkód wyrządzonych Anglikom i Włochom podczas bombardowania Sfaksu, nie wykryła jeszcze żadnego faktu, któryby zostawał w sprzeczności z twierdzeniem generała Logerota, że nie żołnierze francuzcy dopuszczali się rabunków, lecz sami Arabowie jeszcze przed wejściem Francuzów, wszystkie zatem przeciwne doniesienia, których dosyć pojawia się w dziennikach, nie zdają się zasługiwać na wiarę.

Z powodu skarg mieszkańców Cypru na nadużycia administracyi rząd angielski zamierza wysłać na tę wyspę królewską komisyę śledczą.

Kolegium propagandy w Rzymie otrzymało polecenie poczynienia potrzebnych przygotowań do ustanowienia biskupstwa katolickiego w Belgradzie.

W uzupełniających wyborach do Izby rumuńskiej odbytych d. 8 b. m. w Turn-Sewerin był minister Cogolniceanu, kandydat opozycyjny, odniósł zwycięstwo nad kandydatem narodowo-liberalnym Ribescu, redaktorem dziennika *Romanul*. W Jassach wybrano dwóch kandydatów rządowych. Cogolniceanu obejmie na przyszłość kierownictwo opozycyi parlamentarnej.

Neue fr. Presse donosi z Petersburga, że generał Ehrenrot w liście do *Petersb Wiedom.* zapewnia, iż przyjął stanowisko ministra w Bułgaryi po konferencyi u cara Aleksandra II i tylko na wyraźny jego rozkaz. Nie czuje się uprawnionym do powtórzenia treści rozmowy z carem, zapewnia wszelako, że zmarły car przypuszczał możebność zmiany konstytucyi nawet bez inicyatywy zgromadzenia narodowego. Mimo zniechęcenia musiał generał wytrwać na zajętem stanowisku a to z powodu niepomyślnej dla księcia sytuacyi. W dniu 2 maja wręczył Ehrenroth księciu memoryał, zawierający projekta potrzebnych zmian i przyrzekł wytrwać aż do urzeczywistnienia całego programu. Wówczas już spodziewano się przybycia generała Kryłowa. Ehrenroth przyznaje się do tego, że jest głównym autorem środków przedsięwziętych do utrzymania pokoju i dania sposobności ludowi, ażeby zamanifestował niewątpliwą swoją wolę. Zaprzecza naciskowi w ciągu wyborów, przedsiębrano jedynie środki przeciw oszustwom agitatorów wyborczych. Wszystkie rozporządzenia zgodne były z artykułem 47 konstytucyi, z wyjątkiem ogłoszenia stanu oblężenia, co Ehrenroth osobiście zarządził, co jednak otrzymało sankcyę. Przebywający w Bułgaryi oficerowie rossyjscy nie dopuścili się żadnego nielegalnego czynu.

Według doniesienia *Polit, Corresp.* ze Stambułu pokazuje się, że proces przeciw Midhatowi i towarzyszom miał głównie na celu zdyskredytowanie w oczach ogółu byłego sułtana Murada, którego stan umysłowy w ostatnich czasach polepszył się znacznie; sułtan zaś jest przekonany a przynajmniej ma podejrzenie, że Murad konspiruje przeciw niemu. W najświeższych czasach nastąpiły aresztowania wielu ulemów i sług Marada, a Fetwa Emini trzymany jest w Ildiz-Kiosku i uważany za więźnia stanu.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Konstantynopola, że poseł grecki Konduriotis zawiadomił Portę, iż rząd grecki ze względu na trudności, jakie podczas ramazanu stoją na przeszkodzie ruchom wojsk tureckich, nie będzie miał nic przeciw dwutygodniowej zwłoce w ewakuacyi drugiej sekcyi terytoryów odstąpionych Grecyi, jeżeli ztąd nie wyniknie żadna istotna zwłoka i zupełna ewakuacya do 14 września ukończoną będzie.

Dziennik ateński *Aion*, najniezależniejszy ze wszystkich organów opozycyjnych, który dawniej nalegał na natychmiastowe zwołanie parlamentu, obecnie oświadcza się za rozwiązaniem Izby greckiej, ponieważ kraj znajduje się wobec nowej sytuacyi i powinien o niej wyrazić swoją opinię. Jest prawdopodobnem, że gabinet Komundurosa pójdzie za tą radą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Feldkirch, 10 sierpnia. Najj. Pana witały na stacyach Lauterbach, Schwarzbach, Dornbirn ogromne tłumy ludu przybyłe z różnych stron. Przyjęcie w Dornbirn było wspaniałe. Na bogato przystrojonym dworcu oczekiwała przybycia Monarchy rada miejska z burmistrzem na czele. Dr. Weibl powitał krótkiemi słowy Najj. Pana, który w odpowiedzi wyraził radość, iż w podróży po Vorarlbergu ma sposobność odwiedzić także główną siedzibę tyle znakomitej gałęzi przemysłu. Najj. Pan zwiedził kościół parafialny, przed którym 1.400 dziatwy szkolnej odspiewało hymn ludowy, i udał się pięknie przystrojonemi ulicami i witany wszędzie z nieopisanym zapałem naprzód do przędzalni bawełny Herburgera i Rhamborgera, następnie do przędzalni bawełny Hämerlesa, zwiedzał pojedyńcze oddziały tych ogromnych fabryk, wypytywał się o wszystkie szczegóły i powrócił na dworzec celem udania się w dalszą podróż.

Rzym, 10 sierpnia. Wieści o możebnym wyjeździe papieża są bezzasadne. Po niedzielnem zgromadzenin ludowem papież oświadczył osobiście otaczającym go, że jest zdecydowany nie opuszczać Rzymu, chyba ustępując brutalnej przemocy. Nuncyusze otrzymali instrukcyę, ażeby na zapytania odpowiadali w tym duchu.

Konstantynopol, 10 sierpnia. Na notę posła włoskiego Corti w przedmiocie żądania Porty, ażeby po oddaniu drugiej sekcyi terytoryów odstąpionych Grecyi prace nad regulacyą granicy zostały zawieszone aż do zupełnej ewakuacyi, odpowiedział Assym basza ustnie, że minister wojny telegraficznie poleci pełnomocnikowi tureckiemu w komisyi regulacyjnej, ażeby kwestyę tę rozwiązał w porozumieniu z europejskimi członkami tejże komisyi.

Tunis, 10 sierpnia. Na parowcu *Izaak Pereire* stojącym w porcie Goletty w nocy wybuchł ogień. Przednia część statku dla ocalenia reszty została rozsadzoną.

Ładunek w części stracony. Nikt nie jest raniony.

Kaid Medżez-el-Bab na żądanie Roustana został złożony z urzędu, ponieważ nie dość energicznie występował przeciw maroderom i odmówił pomocy przy naprawianiu linii telegraficznej.

Wieść o bitwie pod Mornak została zaprzeczoną.

Nowy York, 10go sierpnia. Adwokat Hartmanna w piśmie do Blaine'a prosił go o odwołanie przypisywanego mu zapatrywania, że Hartmann mógłby być aresztowanym i jako morderca wydanym Rossyi. Adwokat mówi, że wiadomość o tem spowodowała ucieczkę Hartmanna do Kanady, i prosi, ażeby Blaine dał Hartmannowi zapewnienie, iż nie zostanie aresztowanym. Odpowiedź Blaina nazywa bezwstydną reklamacyę zaniesioną na korzyść Hartmanna i mówi, iż Hartmann przez przybycie do Ameryki nie stał się obywatelem amerykańskim. Pytanie uczynione przez adwokata tyczy się prawa międzynarodowego, doniosłych zasad prawnych oraz ważnych praw osobistych. W końcu Blaine odpowiada odmownie na żadanie, aby decyzyę rządu z góry objawił.

Wiedeń, 11go sierpnia. *Wiener Zeitung* ogłasza nominacyę radcy sądu wyższego w Krakowie dr. Adama Bocheńskiego radcą dworu w Najwyższym Trybunale.

Wiedeń, 11 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza reskrypt p. ministra skarbu, który, w myśl uchwalonego przez bank anglo-austryacki i stosownie do statutów ogłoszonego normalu z dnia 4 sierpnia, poleca kasom i urzędom przyjmować umyślnie przekształcone noty bankowe na 10 zł. tylko do 15 września 1881 w pełnej nominalnej wartości. Po upływie tego czasu banknoty takie bezwarunkowo wykluczone będą od przyjęcia.

Wiedeń, 11 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wczorajszy *Pester Lloyd* zwraca uwagę na to, że w kwestyi Bośnii i Hercegowiny potrzeba będzie uczynić krok ostateczny, to jest nadać okupacyi właściwą nazwę anneksyi. Przez anneksyę Bośnii i Hercegowiny panowanie austryackie w obu tych krajach otrzyma właściwy tytuł prawny.

Z powodu tego artykułu *Fremdenblatt* mniema, że Bośnia i Hercegowina zostają dziś faktycznie względem Austryi w stosunku prowincyi państwa. Obecnie nie nadeszła jeszcze chwila właściwa do uregulowania tego stosunku stosownie do zasad prawa państwowego i prawa narodów. Anneksya Bośnii i Hercegowiny dziś tak samo nie jest na porządku dziennym jak nie była przed trzema laty.

Bludenz, 11 sierpnia. Naj. Pan w podróży Swej zatrzymał się w Rankweil, gdzie wychylił ofiarowany Mu puhar na pomyślność gminy i wstąpił do krajowego zakładu obłąkanych w Valduna, gdzie Go powitał cały Wydział krajowy. Najj. Pan zwiedzał dokładnie i szczegółowo cały zakład i wyraził kilkakrotnie zarządowi Swoje uznanie. Następnie odjechał Naj. Pan do Feldkirch, które to miasto przepysznie ustrojone było łukami tryumfalnemi, festonami zieleni i flagami. Na dworcu oczekiwali Monarchę dostojnicy wojskowi i cywilni, biskup Amberg w gronie duchowieństwa i reprezentanci miasta. Burmistrz Weinzierl w przemowie powitalnej wskazał na sankcyę ustawy o kolei arletańskiej, która zabezpieczy krajowi komunikacyę z monarchią. Najjaśniejszy Pan odwiedził miasto, zapisał Swe imię w księdze pamiątkowej w ratuszu, zwiedził kościół, sąd obwodowy, gimnazyum i skład zapasowy towarzystwa patryotycznej pomocy. Wszędzie ludność witała Monarchę z serdecznem uniesieniem. Najj. Pan odjechał o godzinie 3 po południu. Po drodze przyjmował Monarcha na stacyi Sterzing duchowieństwo okolicznych gmin. W Bludenz powitały Najj. Pana władze i duchowieństwo. Najj Pan odbył przegląd strzelców, odwiedził fabryki miejscowe, zaszczycił obecnością swoją strzelnicę i ofiarował na premię pyszny puhar złoty. O godzinie 6 w hotelu *zur Post* odbył się obiad dworski, na który zaproszone zostało liczne grono osób. Dziś Najj. Pan udał się w dalszą podróż na Arlberg do Landeck.

Berlin, 11go sierpnia. (*Tel. pr.*) *National Ztg.* sądzi, że wiadomość *Germanii* o ofiarowaniu tytułu królewskiego w. ks. Badeńskiemu może tylko uwagę publiczną sprowadzić na fałszywe tory.

Germania daje do zrozumienia, że wskutek skandalicznych zajść w Rzymie, papież opuści Rzym, jeżeli odwołanie się jego do mocarstw pozostanie bezskutecznem.

Nancy, 11go sierpnia. Minister Ferry miał mowę, w której przypomniał przyjęcie swoje w Nancy w czasie rządów z 16 maja i podniósł, że naród spodziewa się, iż wybory będą aktem wdzięczności wobec większości izby, która uwolniła Francyę od osobistych rządów. Nie powiedzie się przeprowadzić takich wyborów, któreby wykluczały z izby ów zastęp 363 deputowanych, lub oznaczały rewolucyę albo protest przeciw parlamentarnej republice. Wybory utwierdzą wśród republikan tego ducha mądrości i zgody, który był naszą siłą w przeszłości a pozostanie naszą ewangelią w przyszłości. Ferry uważa częściową i łagodną rewizyę konstytucyę za dopuszczalną, jak to wielki mówca (Gambetta) wyłuszczył już w Tours. Takiej umiarkowanej rewizyi nie należy brać za jedno z rewizyą gwałtowną, jakiej żądają intransygenci. Mówca nie uważa częściowej zmiany konstytucyi za niebezpieczeństwo ale tylko za przestrogę (?).

Paryż, 11 sierpnia. *République française* ogłasza nowy program wyborczy przedmieścia Belleville oraz pismo Gambetty, które ten program pochwala. W programie są zawarte żądania: częściowej rewizyi konstytucyi, zaprowadzenia wyborów zbiorowych, reformy stanu sędziowskiego, trzechletniej obowiązkowej służby wojskowej, decentralizacyi administracyjnej, zcentralizowania polityki dla zapewnienia pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, komitet spodziewa się, że stosunki pracy do kapitału zmienione będą na korzyść pierwszej przez politykę postępową, wolność zgromadzeń i syndykatów, założenie kas emerytalnych dla starców. Program żąda nadto wysyłania recydywistów kryminalnych do kolonii karnych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 sierpnia 1881, godzina 2 m. 28. Losy kredytowe 182·—. Węg. akcye kredyt. 358·50, Akcye anglo-austr. 158·50, Akcye banku Union 151·80, Akcye kolei Karola Ludwika 331·75, Akcye kolei północnej 232·—, Akcye kolei południowej 133·50, Akcye kolei Alföld. 178·75, Akcye kolei Elżbiety 211·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 186·75. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 171·50, Wiedeńskie losy 135·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 98·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cissy 115·50, Losy tureckie 27·25, Węgierska renta 117·95, Akcye banku związkowego 141·70, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 127·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 10 sierpnia 1881, godz. 5 min. 48. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 11 sierpnia 1881, godzina 10 m. 42. Akcye kredytowe 366·90, Anglo-Austr. 159·25, Akcye banku Union 151·80, Kolej Karola Lud. 334·50, Południowa 134·50 Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·34½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 10 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 12·75 zł., żyto 9·20 do 9·50 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·25 do 37·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.95 do 12·— zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·50 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 220·75 m., żyto —·— m., spirytus 58·70 m., olej rzepakowy 57·— m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 70·75 fr., olej rzepakowy 82·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz

wyciągniętych w dniu 10 sierpnia 1881 roku w c. k urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

2 88 81 10 56

Następne ciągnienia przypadają w dniach 24 sierpnia i 7 września 1881.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg po pieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 sierpnia 1881

	płacą		żądają	
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	328	25	331	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	185	50	188	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310	-	314	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256		26[illegible]	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	15	97	15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	25	104	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	75	103	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	50	105	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	40	102	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	44	5	54
Dukat cesarski	5	46	5	55
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	54	9	64
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	57	10	57	80
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 8 sierpnia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.—	78.15
luty-sierpień	78.—	78.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.90	79.05
kwiecień-październik	78.90	79.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.50	123.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	132.25	132.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.50	134.—
„ „ 1864 po 100 zł.	176 50	177.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174 —	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	30.—	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	101.	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.35	96.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 10	94.30
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	100.—	101.—
Galicyi	101 50	102 —
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	99 —	100 —
Węgier	99.75	100.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	160.10	160.30
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	368.40	368.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	834 —	836 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.	94
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	642.—	644.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	210.50	211 —
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2333 —	2339.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	329 25	329 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	186.75	187 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk	355 50	356 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133 25	133.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171 50	172 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.50	101.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	105.—	105.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr	106.—	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.25	102 75
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.25	102.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 60	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	105.50	106.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.70	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.—	103 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.75	96.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94 50	95 —
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.80	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	97.—	97.50
z r. 1867	101.30	101 60
z r. 1868	98.50	99.50
z r. 1872	96 75	97 25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	94.70	95.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183 25	183.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.25	111.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.25	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.35	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31 50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	41.75	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.65	117.75
Paryż za 100 fr.	46 60	46.65

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5 52.—	5.54.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32 —	9.33.—
Rossyjski imperyał	9.56 —	9 58 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 10 sierpnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	85
„ „ „ w srebrze	78	75
Renta w złocie	94	15
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	833	—
„ „ kredytowego	366	70
Londyn	117	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34½
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	40

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 11 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 730.39mm. Psychrometr suchy + 16.2°C. Psychrometr wilgotny + 14.5°C. Prężność pary 11.3mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 10. Wiatr W1. Ozon 10.
Temperatura powietrza + 12.9°R
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 754.79mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 11 sierpnia 1881.

Hotel Europejski.
Pp. A. Andahazy ze Sniatyna. J. Taschmann z Wiednia. A. V. Perrin z Ameryki

Hotel Angielski.
Pp S. Gorecki z Rychlinie. K Potworowski z Chorostkowa.

Hotel George'a.
Pp S Łopaciński z Kijowa. O. Schulz z Wiednia.

Hotel Warszawski.
Pp J. Dąbrowski z Woli pełkińskiej. S. Piegłowski ze Sniatynki.

Hotel Kuhna.
P. J Kamiński z Borzykowa.

Odjechali ze Lwowa.
Pp. B. Wierzchlejski do Kabarowiec. T. Serwatowski do Bucniowa A. K Janocha do Ob rtyna. K Babecki do Byszowa. W. Czajkowski do Medwedowiec. W. Tchorznicki do Pohorylca.

Dziennik Urzędowy.

(5705 1—3) **Edykt.**

L. 9869. C. k. Sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza zgubionego weksla z daty Sambor dnia 12 lipca 1880 na 350 zł. opiewającego w dwa miesiące od daty płatnego przez Antoniego Niklewicza akceptowanego, wystawionego na własne zlecenie, bez wypełnionego nazwiska właściciela, by rzeczonego weksel do 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu sądowi przedłożył i mniemane prawo swoje wywiódł, gdyż w przeciwnym razie rzeczony weksel na żądanie proszącego za nieważny uznanym zostanie.

Sambor dnia 26 lipca 1881.

(5694 1—3) **Edykt.**

L. 1732. C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 14 września, dnia 18 października i dnia 22 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Kosztowej pod l. k. 3/16 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej Feiwla i Breindli małż. Rabi własnej na zaspokojenie wierzytelności Judy Schimla w kwocie 250 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł. w. a.

Resztę warunków tej sprzedaży można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Dubiecko dnia 4 czerwca 1881.

(5717 1—3) **Edykt.**

L. 2245. C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Maryi Batorów, ażeby w przeciągu roku do spadku po zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Gwoźnicy górnej Jakóbie Batorze tem pewniej się zgłosili ileże w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionym dla nich kuratorem Tomaszem Kaczatem przeprowadzone będzie.

Strzyżów 13 lipca 1881.

(5714 1—3) **Edykt.**

L. 1588. Sąd powiatowy Mielnicki wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Nykołę i Andrija Jaryczów, aby do spadku w Nowosiółce w dniu 20 czerwca 1878 z pozostawieniem kodycylu z 19 maja 1878 zmarłego ojca Wasyla Jarycza w przeciągu jednego roku oświadczyli, się gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze spadkobiercami zgłaszającymi się i ustanowionym dla nich kuratorem Romanem Czaplińskim przeprowadzoną będzie.

Mielnica 15 maja 1881.

(5718 1—3) **Edykt.**

L. 4118. Sokalski c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia resztującej wierzytelności masy rozbiorowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie w kwocie 391 zł. 58 ct. w. a. z pn. przymusowy jawny przetarg należących do dłużników Jana Sawickiego, Jana i Maryanny Krzeszychów i Jacka i Marty Trybuchów ciała hipotecznego niestanowiących pół, z około 14 morgów się składających do realności pod l. 111 172 w Tartakowie należących na 835 zł. ocenionych w dniu 13 września, 11 października i 15 listopada 1881 zawsze o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można te grunta tylko za cenę wyższą, lub szacunkową w trzecim zaś poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież protokół opisania i ocenienia przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Sokal dnia 26 kwietnia 1881.

(5639 3—3) **Edykt.**

L. 7394. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem Michała Halporna, że z powodu wniesionej przeciw niemu przez Naftalego Teitelbauma prośby egzekucyjnej, z dnia 3 lipca 1881 l. 7394 dozwolona, równocześnie egzekucyjne sekwestracyą i egzekucyjne oszacowanie części realności pod l. k. 124 w Przemyślu, do masy spadkowej Józefa Halporna należącej.

Gdy miejsce pobytu Michała Halporna nie jest wiadome, przeto ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Holzera z zastępstwem adw. dra Dolińdkiego, i doręczono pierwszemu powyższą uchwałę.

Wzywa się przeto Michała Halporna, by potrzebnych do swojej obrony środków zamianowanemu kuratorowi, lub innemu zastępcy, którego sądowi wymienić należy dostarczył, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania szkodliwe skutki, sobie samemu przypisać będzie winien.

Przemyśl 13 lipca 1881.

(5628 3—3) **Edykt.**

L. 13283. Cesarsko-król. Sąd krajowy wyższy lwowski podaje do wiadomości w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Ozyasza i Sabiny Kellemów utworzono nowe ciało tabularne dla realności pod nazwą dawna cegielnia kapitulna w przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się a) z parceli gruntowej liczb. katast. 716 w rozległości 2 morg. 1313 sążni kwad. b) z parceli gruntowej liczb. katast. 715 w rozległości 324 sążni kwad. c) z parceli gruntowej liczba katast. 714 w rozległości 110 sążni kwad. d) północnej części liczb. kat. 709 w rozległości 540 sążni kwad łącznie 3 morgi 687 kwadratowych sążni e) z budynku mieszkalnego murowanego f) dwóch pieców do wypalania cegieł i g) szopy graniczącej na północ z realnością Izraela Meera na wschód z gruntami Bakończyckiemi na południe z resztą parc. katast. 709 do przemyskiej gr. kat. kapituły należącej, a na wschód z gościńcem rządowym z Przemyśla do Dobromila prowadzącym, c. k. Sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt o tworzyć się mającego ciała tabularnego ktory to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu przejrzanym być może że, a od dnia 1 grudnia 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 1 grudnia 1881 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowo ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) Na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) Już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej cząściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 listopada 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo p rzeciw oznajmić się mającęch roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do uzysku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 14 czerwca 1881.

(5704) **Obwieszczenie.**

L. 8025. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu podaje niniejszem do wiadomości, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w Birczy na dniu 4 maja i 22 czerwca b. r. odbytem, w miejsce ustępujących członków dyrekcyi Edmunda Kummersberga, Jakóba Kippa, Wiktora Ożmińskiego wybrani zostali Kazimierz hr. Łodzia Czarniecki zastępcą dyrektora, Władysław Gudzio, nauczyciel szkół ludowych w Birczy, zastępcą kasyera, Kornel Baranowicz w Birczy kontrolorem a dotych. zasowy kontrolor Kajetan Lisowski agent Krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Birczy zastępcą kontrolora i że zmiana ta w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych na karcie dla rzeczonego Towarzystwa otworzonej dnia 18 lipca 1881 wpisaną została.

Przemyśl dnia 27 lipca 1881.

(5675) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 512 der Zeitschrift „Wiener Allgemeine Zeitung", Mittagsblatt, ddo 2 August 1881 mit der Aufschrift „Wien 2 August" enthaltenen Artikels in der Stelle von „Die Frommen in Tirol —" bis „hämische Kritik zu üben" und des unter der Rubrik „Telegrame der Wiener Allgemeinen Zeitung" enthaltenen Telegrammes „Budapest, 2 August" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4 August 1881.

Weittenhiller m p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt der Flugschrift „Ueber die antisemitische Bewegung" mit dem Datum „Wien, im Juli 1881, Verlag von R v. Schönerer, — Druck von F Berger in Horn", das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Krems, am 2 August 1881.

(5674) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1881, Z 13752 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Südsteirische Post" Nr. 33 vom 26 Juli 1881 wegen des Artikels „Von der Save. O. C. (Unsere Schulinspectoren)" nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Juli 1881, Z 3115, die Weiterverbreitung des Gedichtes „Auf dem Hradschin", von Hans Hopfen Druck von Eduard Strache in Warnsdorf — nach den §§ 64 und 300 St. G verboten

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Czernowitz hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Juli 1881, Zl 6974, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Oesterreich Provinzial-Revue" Nr. 12 vom 1 Juli 1881 wegen der Artikel „Euer Excellenz!" und „An S. Excellenz den Herrn Oberlandesgerichts-Präsidenten Freiherrn von Schenk in Lemberg" nach § 300 St. G. verboten.

(5710) **Ogłoszenie.**

L. 31. Komisya hipoteczna sądu powiatowego Gorlickiego, zawiadamia niniejszem, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Bartne dnia 16go sierpnia 1881 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stósowne uzna.

Gorlice dnia 8 sierpnia 1881.

(5706) **Ogłoszenie.**

L. 8030. Nowosądecka komisya hipoteczna rozpoczyna dochodzenia celem zaprowadzenia księgi gruntowej „Dąbrowa" 16go sierpnia, zaś Wielogłowy 22 sierpnia 1881.

Interesowani mogą się zgłosić i przytoczyć, co dla zabezpieczenia praw z ustawy im przysłuża.

Nowysącz 5 sierpnia 1881.

(5611 3—3) **Edykt.** L. 3988.

L C. k. Sąd powiatowy Brodzki w sprawie spadkowej po Michale Iwanciów w Wysocku 12 września 1827 zmarłym, wzywa powołaną do spadku niewiadomą z miejsca pobytu wnuczkę spadkodawcy Parankę Podwalną, aby do roku od dnia dzisiejszego się oświadczenie do spadku w tutejszym sądzie wniesła, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem dr. Janem Kurysiem z Brodów i oświadczonymi już dziedzicami przeprowadzoną będzie.

Brody dnia 31 maja 1881.

(5638 3—3) **Edykt.**

L. 14498. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Józefa Langrocka w kwocie 6479 zł. 85 ct. w. a. z przyn. tudzież Austr. weg. Banku w Wiedniu w sumie 4703 zł. 28 ct. w. a. z przyn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 408 w Krakowie położonej, dłużnika Antoniego Krzyżanowskiego własnej w jednym terminie dnia 20 września 1881 o godz. 10 rano, na którym ta realność na 18894 zł. w. a. oszacowana i poniżej ceny szacunkowej jednak nie za mniejszą kwotę jak 10000 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 944 zł. 50 ct.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków 15 lipca 1881.

(5632 3—3) **Edykt.**

L. 9347. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Wiktora Zahajkiewicza przeciw Jędrzejowi Chranowskiemu o zapłacenie 1440 zł. w. a. z pn. pana adwokata Dra Weissteina kuratorem a pana awokata Dra Sternklara zastępcą tegoż dla Jędrzeja Chranowskiego z miejsca pobytu i życia nieznanego, doręczając kuratorowi t. s. uchwałę t. s. do l. 5888/81 dla Jędrzeja Chrzanowskiego wygotowaną.

O czem się Jędrzeja Chrzanowskiego zawiadamia.

Tarnopol dnia 27 lipca 1881.

(5410 3—3) **Edykt.**

L. 11444. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że:

I dla gmin katastralnych następujących:

Ranizów z kolonią Ranischau, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Dąbrowica z miejscowością Ślęzaki, Kacaki, Marki, Karolówka, Zawodziany, Poręby, Borek i Zajazie w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Mostki w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Bachowice w okręgu Sądu powiatowego w Wadowicach;

Wola Zyrakowska, Kawęczyn w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Trześnia w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Jaworzno w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Rybień, Popardowa w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym Sączu;

Okrajnik w okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu;

Podgórska wola w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Zakliczyn w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Glinik polski w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Mrowla w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Miasto Bochnia w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Falkowa w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach; iż

II dla następujących posiadłości czyli majętności tabularnych (dworskich) w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie;

Brzeziny średnie także podkościelne zwane, Brzeziny dolne przyległość do Brzezin średnich, Brzeziny górne także zasadnie i dolne zwane i Brzeziny górne w gminie katastralnej Brzeziny w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach; położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 26 lutego 1880 l. 2150 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 maja 1881, dalej nowe wykazy tabularne, względem których termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 20 maja 1879 l. 3966 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionymi wykazami tabularnymi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy, przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach względnie wykazach tabularnych uskutecznionego, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie do dnia 30 kwietnia 1882 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu leży dotycząca gmina katastralna a co do wykazów tabularnych w sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przy tem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 6 lipca 1881.

(5646 3—3) **Edykt.**

L. 3346. W dniach 19 sierpnia, 19 września i 21 października 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Matija Ropieniuk, a raczej tegoż l. m. własnej w Rungurach pod l. k. 5 położonej ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Izka Hersch Kriegsmana w kwocie 114 zł. w. a z pn.

Cena szacunkowa wynosi 590 zł.

Zakład 59 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 26 maja 1881.

(5647 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3591. C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 25 sierpnia dnia 22 września i dnia 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Marcina Żędzianowskiego w Bokowie pod l. 38/51 w powiecie Podhajeckim położonej ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce dnia 14 kwietnia 1881.

(5648 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5267. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sądzie tutejszym odbędzie się dnia 29 sierpnia, dnia 12 września i dnia 22 września 1881 każdym razem o godzinie 11 rano w celu ściągnienia pretensyi Dawida Vorliebtera w kwocie 50 zł. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż dwóch kawałków pola ornego w Rawie pod l. d. 304 położonych, własnych Michała i Maryanny Rudkiewiczów, a ocenionych na 230 zł. w. austr.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w t. s. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
w Rawie dnia 30 grudnia 1880.

(5650 3—3) **Edykt.**

L. 4020. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Maryi Woźnej w kwocie 1200 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie, w dniu 25 sierpnia, w dniu 28 września i w dniu 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 98 w Wadowicach położonej, Wincentego i Maryannny Kublinów własnością będącej ciała tabularnego niestanowiącej, z wyjątkiem jednej stancyi, jednej piwnicy pod tąż stancyą i jednego strychu nad stancyą położonego, tudzież wspólnego przechodu przez sień w posiadaniu Maryanny Halinowej się znajdujących i jej własnością będących.

Cena wywołania 632 zł. 2½ ct. a. w.

Wadyum 65 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Wadowice dnia 16 lipca 1881.

(5671 3—3) **Edykt.**

L. 35136. C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 września 1871 o godzinie 10tej przed południem w biurze 14 (c. k. sekretarza radcy Mochnackiego II piętro) odbędzie się dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia do fundacyi ś. p. Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierot w Drohowyżu należącego folwarku Rożniatów z młynem amerykańskim oraz gorzelnią tudzież folwarku na Dubie — ryczałtowo — wraz z wszelkiemi do tych folwarków należącymi gruntami, ogrodami, sianożęciami i pastwiskami na dziewięcioletni okres od 1 czerwca 1882 do końca czerwca 1891.

Cenę wywołania stanowi czynsz roczny w kwocie 6200 zł. a. w., który ma być płacony w półrocznych ratach z góry do kasy centralnej fundacyi.

Oferty mogą być czynione ustnie lub pisemnie.

Każdy chęć licytowania mający winien złożyć jako wadyum kwotę 620 zł. a. w. w gotówce lub papierach wartościowych do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi lub takowe do oferty pisemnej dołączyć.

Bliższe warunki licytacyi oraz warunki samej dzierżawy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krajowego we Lwowie lub w centralnej administracyi śp. hr. Skarbka.

Lwów dnia 6 sierpnia 1881.

(5649 3—3) **Edykt.**

L. 6139 W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Stryju pod l. k. 265 m. wedle dom. III parc. II pag 353 n. 2, 3, 4, 5. dłużników Jakóba Schora czyli Schorra i Izaaka Schönfelda własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia sumy 102 zł. 6 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1879, 102 zł. 6 ct. z 6 prc. odsetkami od dnia 1 maja 1880, 1378 zł 12 ct. z 7 prc. odsetkami od 1 listopada 1880, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 12 zł. 88 ct. i 19 zł. 55 ct. a. w. w dniu 22go września, 27 października i dnia 24 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 4265 zł. a. w.

Zakład 427 zł. a. w.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Stryj dnia 23 maja 1881.

(5664 3—3) **Obwieszczenie**

L 3549. W dniach 13 września, 11 października 15 listopada 1881 każdym razem przed południem sprzedawaną będzie w tutejszym c. k. sądzie realność pod Nr. 237 w Rozwadowie położona Majera i Estery Reisów tudzież Schyi i Racheli Schwarzów własna na zaspokojenie należytości Herscha Juda Felsena w ilości 224 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 1500 zł.; zakład zaś 150 zł. który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 30 czerwca 1881.

(5643 3—3) **Edykt.**

L 1470 Dnia 13 września, 18 października i 22 listopada 1881, odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 79 w Górze Motycznej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Wawrzeńca Piękosia własnej, na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Dawida w kwocie 167 zł. w. a, z pn.

Cena szacunkowa 900 zł. w. a.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego
Dębica dnia 21 czerwca 1881.

(5642 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 331. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw Beili Stein pto 100 zł. w. a. przymusowa sprzedaż części realności l. 142/177 w Brzeżanach mieście położonej wedle dom. VI. pag. 589 i dom. VII. pag. 19 n. 9 haer. Beili Stein własnych w trzech terminach:

dnia 7 września
dnia 13 października } 1881
dnia 9 listopada

zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem przeprowadzoną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tejże realności w kwocie 834 zł. 40 ct w. a.

Wadyum w kwocie 83 zł. 44 ct w. a. która gotówką lub w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub Banku hipotecznego we Lwowie złożyć należy zostanie nabywcy w cenę kupna wliczone, zaś innym licytantom zwrócone.

Gdyby przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś terminie za tąż cenę sprzedaną nie została, która dorównywa sumie wszelkich długów zahipotekowanych, mają strony interesowane przy 4 terminie na dzień 16 go listopada 1881 o godz. 10 z rana w sądzie tutejszym, celem ułożenia łagodzących warunków licytacyjnych wyznaczonym a to pod rygorem § 148 ust. sąd stanąć.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

O tej licytacyi zawiadamia się strony. Josasa Goldstein, c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem wysokiego Skarbu i wszystkich którzyby po dzień 9 stycznia 1881 do tabuli weszli lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną nie została do rąk kuratora p. adw. Dr. Madejskiego.

Brzeżany dnia 25 lutego 1881.

(5641 3—3) **Edykt.**

L. 3484. C. k. sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia, iż Antoni Smolij z Hulcza uznany został za marnotrawcę

Kuratorem jego Mykieta Kaznoch.

Bełz dnia 10 lipca 1881.

(5616 3—3) **Edykt.** L. 4185.

C. k. sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności, Franciszka Jana 2ga imion Olbrzymka pod l. k. 2 w Bulowicach położonej, na pokrycie pretensyi Józefa Olbrzymka w sumie 2400 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach, w dniach 29 sierpnia, 26 września i 31 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4742 zł., wadyum 474 zł. 20 ct

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. Dra Ksawerego Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty dnia 25 lipca 1881.

(5669 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 35886. Wydział krajowy rozpisuje licytacyę na dostawę materyału opałowego dla nowego gmachu sejmowego na zimę roku 1881/82 a mianowicie:

1. Drzewa twardego od 600 do 1020 metrów sześciennych; 2. Drzewa miękkiego od 26 do 50 metrów sześciennych, i 3. Koksu lub węgla kamiennego od 50 000 do 95.000 kilogramów.

Licytacya odbędzie się ustnie i ofertami pisemnemi dnia 19 (dziewiętnastego) sierpnia 1881 o godzinie 11 (jedenastej) przed południem, w nowym gmachu sejmowym w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego. Do 11 (jedenastej) godziny przed południem dnia oznaczonego, dyrektor kancelaryi będzie przyjmywał oferty pisemne, z uderzeniem godziny jedenastej przyjęcie ofert pisemnych będzie zamkniętem, poczem nastąpi licytacya ustna.

Każdy licytant może składać oferty pisemne lub ustne tak na drzewo jak i na koks lub węgiel osobno lub razem.

Oferenci reflektujący na dostawę koksu lub węgla muszą przed rozpoczęciem licytacyi ustnej doręczyć dyrektorowi kancelaryi próbę swego materyału należycie oznaczoną nazwiskiem oferenta. Pisemne oferty mają zawierać cenę, jaką oferent żąda za jeden metr sześcienny drzewa twardego i takiż metr drzewa miękkiego, jakoteż za jeden kilogram koksu lub węgla kamiennego tak cyframi jak też literami.

Każdy licytant ma złożyć na ręce dyrektora kancelaryi wadyum gotówką lub w papierach wartościowych po kursie wiedeńskim a to w kwocie 400 (czterechset) złotych w. a, jeżeli chce licytować na dostawę tak drzewa jak i koksu lub węgla, w kwocie 200 (dwustu) złotych w. s. jeżeli licytować chce tylko na dostawę drzewa lub tylko na dostawę koksu albo węgla.

Bliższe warunki przejrzeć można w biurze dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego, w godzinach urzędowych.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem.

We Lwowie dnia 2 sierpnia 1881.

(5659 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9558. C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Przemyślu przeprowadzi w dniach 2 września 1881, 14 października 1881, i 11 listopada 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 23 w Tyszkowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Oleksy Bodnara własnej celem wydobycia wierzytelności Berla Blumenberga w kwocie 20 zł.

Cena wywołania 302 zł.

Zakład 30 zł. 20 ct

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego
Niżankowice dnia 28 maja 1881.

(5644 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2926. Celem zaspokojenia pretensyi Breiny Bazar 30 zł. w. a., odbędzie się w dniach 1 września, 15 września i 6 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa rustykalnego pod l. k. 127 w Bucykach położonego ciała tabularnego niestanowiącego do dłużnika Michała Poszłego należącego na 1050 zł. w. a. oszacowanego.

Licytanci winni złożyć wadyum 100 zł. 50 ct., gospodarstwo to zostanie w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie także niżej ceny sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze, zaś ciężary w c. k. urzędzie podatkowym w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy
Grzymałów 7 września 1880.

(5636 3—3) **Edykt**

którym zawiadamiam, że uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 8 lipca 1881 l. 16340 w sprawie ugodnej firmy handlowej „Franciszek Hahn Syn" w Krakowie wydaną celem zawiadomienia tejże masy o wezwaniu podpisanego c. k. Notaryusza jako komisarza sądowego z dnia 29 czerwca 1881 na termin do zawarcia ugody podziału funduszów tej masy i zniesienia postępowania ugodowego przeznaczony na dzień 6 września 1881 o 10 godzinie przed południem w biurze tegoż c. k. Notaryusza w Krakowie odbyć się mający, dla masy nieobjętej spadkowej śp. Teresy Schwartzowej kuratorem p. Henryk Schwartz, zaś dla nieobjętej masy spadkowej śp. Franciszka Łupińskiego i dla wszystkich wierzycieli, którymby owe wezwanie z dnia 29go czerwca 1881, lub późniejsze wezwania i uchwały sądowe doręczone być nie mogły, kuratorem p. dr. Ebenschütz adwokat krajowy w Krakowie, ustanowiony został.

Kraków dnia 3 sierpnia 1881.

Julian Gutowski c. k. Notaryusz w Krakowie
jako komisarz sądowy.

(5662 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1989. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Diltera w kwocie 35 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż parceli gruntowej zwanej „za stodołami" położonej w roli Szczygłowce pod l. 51 w Jordanowie w 3 terminach dnia 22 sierpnia, 19 września i 17 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 8 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Jordanów dnia 17 czerwca 1881.

(5653 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2168. W dniach 30 sierpnia, 27 września i 19go października 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. k. 43 subrep. 7 w Załokciu położonej, dłużnika Justyna Fryz własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct. w. a z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Podbuż dnia 18 lipca 1881.

(5631 3—3) **Edykt.**

L. 12841. W przechowaniu tutejszego sądu krajowego karnego znajduje się 180 marek pruskich pruskich w złocie 116 centów w. a, które z kradzieży w Bieruniu nowym na szkodę niewiadomego właściciela popełnionej pochodzą.

Wzywa się zatem właściciela, aby w przeciągu 1 roku od 3 ogłoszenia niniejszego edyktu do tutejszego sądu krajowego karnego się zgłosił i prawa swe własności udowodnił, gdyż inaczej z kwotami, wedle ustawy się postąpi.

C. k. sąd krajowy karny
Kraków 21 lipca 1881.

(5630 3—3) **Edykt.**

L. 12607. Dnia 16 sierpnia, 19 września 1881 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Drohobycza imieniem funduszu pożyczkowego miejskiego dla profesyonistów w Drohobyczu przeciw Bazylemu Kobryn o 168 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l 156 now./102 st. na Zagrodach miejsk. w Drohobyczu położonej, wedle Dom Zagrody miejsk. T I. p. 620 n. 45 haer. dłużnika Bazylego Kobryna własnej.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1116 zł. 80 ct.

Wadyum 10 prc.

Realność ta sprzedaną będzie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dniu 4 października 1881 o godz. 9 rano do B N V.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k sąd powiatowy
Drohobycz 28 czerwca 1881.

(5661 3—3) **Edykt.**

L. 4254. Mikołaj Abrahamyk z Jasienowa uznany został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest p. Karol Lenartowicz.

Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka dnia 30 czerwca 1881.

(5672 3—3) **Edykt.**

L. 35.136. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 31 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem w biurze 14 (c. k. sekretarza Mochnackiego II piętro) odbędzie się dobrowolna publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi w dobrach Rożniatów z przyległościami Cieniawa, Jazieniówka, Janówka, Kniaziowskie, Duba, Rypne, Lecówka, Dubszara, Berzniate i Olchówka tudzież młynów, Rożniatowie, Cieniawie, Janówce, Kniaziowskiem, Rypnie i Olchówce tj. dobrach do fundacyi śp. Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierót w Drohowyżu należących, ryczałtowo na 9 letni okres od 1go czerwca 1882 do końca maja 1891 r.

Cenę wywołania stanowi czynsz roczny 600 zł. aw., który ma być płacony z góry w ratach kwartalnych do centralnej kasy fundacyi.

Oferty mogą być ustnie lub pisemnie czynione.

Każdy, chęć licytowania mający, winien złożyć jako wadyum kwotę 600 zł. aw. w gotówce lub papierach wartościowych do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi, lub takowe do oferty pisemnej dołączyć.

Bliższe warunki licytacyi oraz warunek samej dzierżawy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krjowego we Lwowie lub w centralnej administracyi fundacyi śp. hr. Skarbka.

Lwów dnia 8 sierpnia 1881.

(5668 2—3) **Edykt**.

L. 33288. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 24 lipca 1881 do l. 33288 wniósł Bolesław hrabia Stecki przeciw Wandzie z Wieńkowskich hrab. Steckiej pozew o zapłacenie sumy 50000 zł. w. a. z pn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Wandy z Wieńkowskich hr. Steckiej nie jest wiadome, został dla niej adwokat Dr Hryszkiewicz kuratorem a tegoż zastępcą adwokat Dr. Szwedzicki mianowany.

Wzywa się zatem Wandę z Wieńkowskich hr. Stecką, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów 30 lipca 1881.

(5692 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 37001. W celu zabezpieczenia wykonania robót adaptacyjnych w realności l. 466$^4/_4$ na Rurach (na Szumanówce) we Lwowie, przeznaczonej na umieszczenie szkoły weterynaryi i kucia koni w połączeniu ze szpitalem dla zwierząt, ogłasza się niniejszem rozprawę ofertową, która się odbędzie dnia 16 sierpnia 1881 o godzinie 12 w południe w biurze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa.

Roboty w mowie będące obliczone są na kwotę 29213 zł. 11 ct. w. a.

Warunki jak niemniej plany i spis cen jednostkowy h przejrzane być mogą w biurze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 9 sierpnia 1881.

(5686 2—3) **Edykt**.

L 967. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 29go sierpnia, 30go września i 11go 1 stopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa pubuliczna sprzedaż realności pod l. 72 w Słobódce położonej niestanowiącej tabularnego ciała należącej do Iwana Ziniewicza recte Tomaszczuka i na 300 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Srula Leiby Bregera w kwocie 45 zł. a. w. z pn. się odbędzie a to przy I i II terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, przy III zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 30 zł. a. w

Reszta warunków licytacyjnych tudzież protokoły opisania i oszacowania przejrzane być mogą w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty 14 maja 1881.

(5681 2—3) **Edykt**. L. 214.

W dniu 31 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Iwana Bezkorowajnego własnej pod l. k 7 w Bucykach położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 30 zł. w. a. z pn. na rzecz Reinisza Bazarz.

Cena wywołania 550 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów 8 lutego 1881.

(5634 2—3) **Edykt**

L. 5142 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niniejszem Karola Langa z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu adw. Dr. Brandt w Mielcu jako kurator kasy sierocej c. k sądu powiatowego w Mielcu prośbę de pr. 30 lipca 1881 do l. 51142 o nakaz zapłaty sumy 100 zł. w stanie biernym realności pod l. 112 w Tuszowie Tom. I p. 216 n. 6 on. intabulowanej, wniósł który też w dniu dzisiejszym wydanym i kuratorowi pozwanego ad hoc zamianowanemu Antoniemu Fibichowi w Mielcu doręczonym został.

Poleca się zatem pozwanemu by w dniach 30 kuratorowi swemu środki obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika sobie obrał gdyż z zaniedbania tego złe skutki sam sobie przypisać by musiał.

Mielec dnia 1 sierpnia 1881.

(5693 2—3) L. 13890.

Konkurs

na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Zarzeczu w Starostwie Jarosławskiem za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł, ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu w drodze ugody oznaczyć się mającego za codzienne jazdy posłańcze między Zarzeczem i Jarosławiem.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 7 sierpnia 1881.

(5685 2—3) **Edykt**

L. 1610. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 9 września 20 października 24 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l 242 w Kobakach położonej, niestanowiącej ciała tabularnego należącej do Paraski Koszut i na 515 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Freidy Kamil 90 zł. i 150 zł. z pn. się odbędzie a to przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej przy trzecim zaś termi nie i niżej tejże

Wadyum wynosi 51 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze

Kuty 4 czerwca 1881

(5633 2—3) **Edykt**

L. 5141. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niniejszem Karola Langa z miejsca pobytu i życia niewiadomego że przeciw niemu adw dr. Brandt, jako kurator kasy sierocej c. k sądu powiatowego w Mielcu prośbę de pr. 30 lipca 1881. l. 5141 o nakaz zapłaty sumy 150 zł. w stanie biernym realności pod Nr. 112 w Tuszowie kolonii Tom. Iszy psg. 216 n 5 on. intabulowanej wniósł, który też w dniu dzisiejszym wydanym i kuratorowi pozwanego Antoniemu Fibichowi w Mielcu doręczonym został.

Pozwanemu poleca się zatem, by do dni 30 tu kuratorowi swemu środków obrony dostarczył albo też innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż z zaniedbania tego złe skutki sam sobie przypisać by musiał.

Mielec dnia 1 sierpnia 1881 r.

(5677 2—3) **Edykt**

L. 18086. C k. Sąd krajowy w Krakowie uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Kawę, iż przeciw niemu Michał Rak wniósł pozew wexlowy o zapłacenie sumy 290 fl. a, w, z. p. n. w załatwieniu którego nakaz zapłaty wydanym został. W celu zastępywania pozwanego ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Leo ze substytucyą adw. dr. Pieniążka Zarazem poleca się pozwanemu, aby potrzebne środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego sobie zastępcę obrał i o tém tut. sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisze

Kraków 22 lipca 1881.

(5657 2—3) **Edykt**.

L. 7180. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Janowi Albertshoferowi o zapłacenie sumy 2962 zł. 98 ct. w, a. z pn. celem zaspokojenia dłużnej reszty kapitału w ilości 2962 zł. 98 ct. w. a. z pierwotnej sumy pożyczkowej 4400 zł. w. a pochodzącej, z odsetkami po 7% od dnia 15 lipca 1880 bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyi niniejszej w kwocie 23 zł. 56 ct. rozpisuje publiczną licytacyjną sprzedaż realności w Przemyślu na Błoniu pod lk. 247, położonej dłużnika Jana Albertshofera we lie ks gł. IV. str. 277 l. 21. haer. własnej, w dwóch terminach a to, dnia 15 września i dnia 17 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie (Biuro Nr. 10 II. piętro)

Ceną wywołania ustanawia się kwotę 9987 zł. w. a. jako wartość, która przez c. k. uprzyw. akc. galic. Bank hipoteczny przy udzieleniu pożyczki przyjętą została.

Na powyższych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania; to jest 999 zł. w. a. które złożyć można bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku, tudzież w książeczkach przemyski j kasy oszczędności.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w tusądowem archiwum przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamiamy wierzycieli z miejsca pobytu znanych, do rąk własnych, zaś Simchego Hornika z miejsca pobytu niewiadomego, jakoteż wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 4 czerwca 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa tabularne do realności licytować się mającej nabyli wreszcie wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub inne w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mogące albo weale nie, albo też niewcześnie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone niezostały do rąk równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adw. Felsztyńskiego z zastępstwem adw. Dra. Łużeckiegoj i przez edykta

Przemyśl 4 lipca 1881.

(5688 2—3) **Edykt**

L. 3911. C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Teresy Sojków w kwocie 641 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 12 września 1881, następnie w dniu 10 października 1881 i wreszcie w dniu 7 listopada 1881 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k 112 w Rogoźniku położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Maryanny, Wojciecha, Franciszka, Katarzyny i Rozalii Budzyków własnej, tudzież egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 34 w Rogoźniku położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Jana Budzyka własnej.

Za cenę wywoławczą każdej z tych realności ustanawia się kwotę 500 zł. w. a.

Wadyum złożyć się mające wynosi 50 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania mogą być przejrzane w registraturze sądowej, wykazy hipoteczne zaś tych realności mogą być przejrzane w księdze gruntowej gminy Rogoźnik.

Nowytarg dnia 20 lipca 1881

(5679 2—3) **Edykt.**

L 17038 C k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem Alberta Panofskyego, iż przeciw niemu wnieśli w dniu 9 lipca 1881 l. 17038 Emil i Gustaw Baruchowie do tutejszego sądu skargę o rozwiązanie kontraktu spółki do prowadzenia handlu drzewem, pomiędzy nimi w dniu 7 września 1871 przed notaryuszem Siedleckim w Podgórzu zawartego, że na skutek tej skargi ustanowiono dla Alberta Panofskyego jako z miejsca pobytu niewiadomego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adw. p. Dr. Wędrychowskiego, i że temuż doręcza się powyższą skargę celem wniesienia na takową pisemnej obrony w 90 dniach.

Należy tedy pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, ewentualnie innego obrońcę sobie obrał, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał, i spór powyższy z kuratorem przeprowadzony zostanie.

Kraków dnia 15 lipca 1881.

(5637 2—3) **Edykt**

L. 16868. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Esterę Weinreb, że przeciw niej i Izaakowi Spira wniósł Józef Geldwerth podaniem z 11 września 1879 l. 24336 o zapłacenie sumy 471 zł. pozew wekslowy, w załatwieniu którego wydano tut. sąd. uchwałą z 12 września 1879 l. 24336 nakaz zapłacenia tej sumy powodowi przez Izaaka Spirę i Esterę Weinreb. Gdy miejsce pobytu pozwanej Estery Weinreb nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania jej na tejże koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Stycznia, z zastępstwem adwokata Horowitza kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby w dniach trzech po ogłoszeniu tego edyktu, albo sama zarzuty wniosła, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków 15 lipca 1881.

(5682 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5160. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Oziasza Hofstättera przeciw spadkobiercom po śp. Janie Wojciechowskiem celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 31 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 4 w Kupnie położonej spadkobierców po Janie Wojciechowskim własnej protokołem z dnia 3 listopada 1878 l. 307 zastawniczo opisanej, w dniach 8 września, 13 października i 17 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem sprzedaną zostanie. Cena wywołania wynosi 570 zł.

Wadyum 57 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 27 października 1881

(5640 2—3) **Edykt**.

L. 23366. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, iż Bernhard Ginzig właściciel browaru przy ulicy górnych młynów w Krakowie wniósł pozew de praes. 27/6 1881 l. 23366 przeciw Markusowi Scheinowi i Izaakowi Finkelsteinowi o zapłacenie kwoty 223 zł. 40 ct. z pn. Ustanawiając dla niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem ad actum adwokata dra Rettingera ze substytucyą adwokata dra Blatteisa, wyznacza się termin do sumarycznej rozprawy na dzień 9 września 1881 o godzinie 10 rano.

O tem zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Scheina, aby przed wyznaczonym terminem albo ustanowił sobie innego pełnomocnika i o tem sądowi doniósł, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisać musi

Kraków dnia 30 czerwca 1881.

(5658 2—3) **Edykt**.

L. 6182. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 12571 zł. 42 ct. i 5600 zł w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż tabularnych dóbr Nowosielce kozickie w powiecie dobromilskim położonych, dłużniczki Wilhelminy Nowosieleckiej obecnie zamężnej Raszewskiej własnych, w trzech terminach, a to dnia 12 września 1881 dnia 13 października 1881 i dnia 14 listopada 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym. (Biuro Nr. 10 II piętro.)

Ceną wywołania ustanawia się kwotę 31500 zł. w. a. jako wartość, która przez galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie przy udzieleniu pożyczki przyjętą została.

Na powyższych terminach dobra te niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania tj. sumę 3150 zł. w. a.; można złożyć takowe w gotówce, w książeczkach galicyjskiej lub przemyskiej kasy oszczędności, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austr. węgierskiego Banku, lub też w obligacyach indemnizacyjnych.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny można w tutejszem Archiwum przejrzeć.

O tej licytacyi zawiadamiamy wierzycieli z miejsca zamieszkania znanych, do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 maja 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawa tabularne do dóbr licytować się mających nabyli, tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza lub inne w tej sprawie egzekucyjnej zapaść mogące, albo weale nie, albo też niewcześnie z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone nie zostały, do rąk równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adwokata dra Łużeckiego z zastępstwem adwokata dra Zezulki i przez Edykta.

Przemyśl 4 lipca 1881.

(5684 2—3) **Edykt.**

L. 328. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 31 sierpnia, 30 września i 4 listopapa 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 392 w Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała należącej, do Josla Osiasza Korn i na 1328 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi 1088 zł. 22 ct. w. a. z pn się obdędzie.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuty 15 marca 1881.

(5678 2—3) **Edykt.**

L. 14978 C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Karoliny Wajtaler i Ludwiki Stercelheimer kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Ferdynanda Wilkosza a to z powodu podania Adolfa i Salomei Hermanów de praes. 15 czerwca 1881 l. 14978 o extabulacyę częściowych kwot 300 zł i 400 zł. z większych sum 1600 zł. i 1500 zł. w stanie biernym realności pod l. 43 dz. IV w Krakowie w pozycyi 7 on. na rzecz pomienionych z miejsca pobytu niewiadomych osób, intabulowanych w celu doręczenia uchwały z dnia 8 lipca 1881 l 14978, dozwalającej wykreślenie powyższych kwot częściowych.

Kraków 8 lipca 1881.

(5660 3—3) **Edykt.**

L. 11554. C. k sąd miej. del. w Tarnowie zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia należytości Dra Emila Psarskiego w kwocie 9 zł. 55 ct. w. a. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż resztującej sumy 2000 zł. z większej 3000 zł. pochodzącej wraz z przyn. intabulowanej na dobrach Załuże ut. dom. 397 pag 195 n. 35 on. na rzecz dłużnika Sylwestra Sędzimira, w dwóch terminach a mianowicie dnia 12 i 28 września 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tut sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2000 zł. w. a.

Suma ta sprzedaną będzie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej takowej.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

O czem się chęć kupna mających, tudzież wierzycieli niewiadomych, dla których kuratorem adw. Dr. Febus Salomon zamianowany został — zawiadamia

Tarnów d. 12 lipca 1881.

(5635 3—3) **Edikt.**

Zl. 5266. Vom k. k. Bezirksgerichte in Oświęcim wird hiemit kundgemacht daß zur Hereinbringung der aus der notariellen Schuldurkunde ddo Oświęcim 20 Januar 1874 NR. 502 dem H Enoch Schmelz schuldigen den Realitäten Nr 38—39 alt/32 neu in Oświęcim intabulirten Forderungen per 3000 fl und 2300 fl. c. m. die exekutive öffentliche Feilbiethung dieser der Fr. Rachel Gleitsmann at Dom III pag. 304, 3 haer eigenthümlich gehörigen Realitäten in einem einzigen Termine d. i. am 16 September 1881 um 10 Uhr VM hiergerichts unter erleichternden Bedingungen vorgenommen und daß die Realität auch unter dem Schätzungswerthe von 10203 fl. 32 kr. hintangegeben werden Vadium 1020 fl Curator ad actum der sub Erben nach Simon Haberfeld, nach Isaak Lipschütz und der su Tabulargläubiger sowie derjenigen denen de Lizitationsbescheid nicht zugestellt wurde H. adv. Dr. Bienenfeld in Oświęcim, der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Feilbiethungsbedingniße können in der Registratur eingesehen werde.

K. k. Bezirksgericht

Oświęcim am 2 August 1881.

(5695 1—3) **Edykt.**

L. 3191. Jurko Szczawiński z Powroźnika uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 16 lipca 1881 l. 3590 został za marnotrawcę uznany.

Kuratorem dla tegoż ustanowiono Mojseja Susidka z Powroźnika.

C. k. Sąd powiatowy

Krynica dnia 6 sierpnia 1881.

(5711 1—3) **Edykt.**

L. 5175. C. k. Sąd powiatowy w Łańcucie niniejszem wiadomo czyni, że w dniach 30go sierpnia, 30 wrześn a 27 października 1881 o godzinie 9 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 161, 165, 166 w Ł ńcucie położonych dawniej Fauny Sauczek własnych

Ce a wywołania 13646 zł. 9½ ct. wadyum 1364 zł. 69 ct.

R szta warunków może być przejrzana w tutejszo sądowej registraturze.

Łańcut dnia 25 lipca 1881.

(5698 1—3) **Edykt.**

L. 2312. W sprawie egzekucyjnej Leona Selzera przeciw Jerzemu Be htlof o 386 zł. z pn. odbędzie się dnia 19 września i dnia 19 października 1881 zawsze o godzinie 10 przed poł przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 117 w Kupnowicach nowych położonej za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1185 zł.

Gdyby przy żadnym z tych terminów realność wspomniona sprzedaną być nie mogła, w takim razie celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 31 października 1881 o godzinie 10 przed południem.

Każdy licytant ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi zakład w kwocie 118 zł. 50 ct.

Akt oszacowania wyciąg tabularny tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Rudki 20 czerwca 1881.

(5697 1—3) **Edykt.**

L. 2054 C. k. Sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem zaspokojenia należącej się Izakowi Mayer od Ja k. Nah ja względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej, od Oleksy Hryndy i Andrucha Wojtów kwoty 185 zł. 50 ct. z pn. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 39/35, 68/69 i 79 w Laszkach zawiązanych położonych, ciała tabularnego niestanowiących, która to sprzedaż w dniach 12 września 11 października i 15 listopada 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym się odbędzie.

Cena wywołania wynosi dla realności l. 39/35 372 zł dla realności l. 68/69 94 zł i dla realności l. 79 60 zł.

Wadyum 10 prc.

Na pierwszych dwóch terminach zostaną powyższe realności tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Rudki 30 czerwca 1881.

(5724 1—3) **Edykt.**

L. 34969. C. k. Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Mendlowi Schlaff, że przeciw niemu został dnia 3go sierpnia 1881 do l. 34969 na rzecz S hula Weissmana wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 130 zł. 84 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Mendla Schlaffa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Waidmana a tegoż zastępcą adwokata Dra Wilhelma Zucker i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu M ndla Sch affa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 6 sierpnia 1881.

(5700 1—3) **Edykt.**

L. 1640. C k. Sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 15 w Lisznej położonej, dłużnika Szymona Pastuszaka własnej.

Do licytacyi tej wyznaczono termina na 31 sierpnia 1881, na 30 września 1881 i na 31 października 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 500 zł. w. a.

Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania można przeglądać w tutejszym sądzie.

Sanok dnia 30 marca 1881.

(5709 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2562 C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Rachmiela Schutzmana przeciw nieobjętej, massie spadkowej Berla Reissa o 150 zł. i 16 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 sierpnia 1881, 23 września 1881 i 25 października 1881, zawsze o godzinie 10 z rana w tusądowem biurze przymusowa sprzedaż publiczna realności dłużnika pod l. 561 w Budzanowie położonej pod warunkami tusądową rezolucyą z 1 listopada 1880 l. 1797 w Nr. 35 1881 „Gazety Lwowskiej" ogł szonemi.

Budzanów dnia 27 czerwca 1881.

(5719 1—3) **Edykt.**

L. 3037 C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Zacharowi Ferenz pto 178 zł. 33 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 24 sierpnia, 23 września i 25 października 1881 każdym, razem o godzinie 9 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 127 rep. 135 w Wołczem położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt opisu można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 20 maja 1881.

(5722 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18821. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem że dr. Feliks Misky c. k. notaryusz w Strzyżowie reskryptem wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 marca 1881 l. 3654 na posadę notaryusza w Złoczowie przeniesiony z dniem 31 lipca 1881 urzędowanie swe w Strzyżowie k ńczy, a dnia 20 sierpnia 1881 takowe jako c. k. notaryusz w Złoczowie rozpoczyna.

Lwów dnia 26 lipca 1881

(57.. 1—3) **Edykt.**

L. 1398. C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Feibisza Menczera w kwocie 10 zł. i 10 zł. w. a. z pn. w dniach 13 września, 11 października 1881 i 8 listopada 1881, zawsze o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności Hnata Nykoluda z Mielnicy pod l k. 134 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej składającej się z chałupy z drzewa i gliny zbudowanej, ⅓ morga ogrodu warzywnego i ¾ morga pola ornego i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 105 zł. na trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł 50 ct.

Reszta warunków, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 30 maja 1881.

(5713 1—3) **Edykt**

L. 1397 C k Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Feibisza Menczer w kwocie 52 zł. z pn w dniach 13 września 1881, 11 października 1881 i 8 listopada 1881, zawsze o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności Iwana Pinik z Mielnicy pod l. k. 182 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej składającej się z chałupy z drzewa i gliny zbudowanej, ¼ morga ogrodu warzywnego, ¾ morga pola ornego i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 105 zł. na trzecim zaś i niżej takowej.

Wadyum wynosi 10 zł. 50 ct.

Reszta warunków, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Mielnica 30 maja 1881.

(5701 1—3) **Edykt.**

L 30295. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 14 tegoż Sądu c. k. sekretarza Moch ackiego w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 3061 zł 57 ct, 2778 zł. 76 ct., 19564 zł. 37 ct i 4513 zł. 61 ct. a. w. z p. n, odbędzie się dnia 2 listopada 1881 o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya dóbr Potok i Teniatyska w powiecie Rawskim położonych, wedle wykazu hipot. 180 i 181 karta B n. 9, 10 do Włodzimierza Czechowicza należących, na którym terminie także niżej ceny wywołania 60643 zł., lecz nie niżej sumy 35000 zł. sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 3032 zł. 15 ct złożoną być ma, warunki licytacyjne i wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno — nareszcie, że nieobecnym wierzycielom Józefa Zdanowicza i Jana Bandrowskiego, tudzież wszystkim tym, którzy po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 2 maja 1881 rzeczone prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowionemu uchwałą z dnia 2 sierpnia 1879 nr. 35726 kuratorowi adwokatowi dr. Romanowskiemu doręczane będą.

Lwów, dnia 30 lipca 1881.

(5703 1—3) **Edykt**

L. 6679. C k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności banku hipotecznego we Lwowie, a to dwóch rat po 396 zł 90 ct. i 6335 zł. 27 ct odbędzie się przy dwóch terminach dnia 19 września i 24 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w biurze VI. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 291⁵/₄ w Kołomyi wedle libr. Dom. IV. pag. 170—171 n. 13 haer. Leiby Senensieba własnej.

Cena wywołania wynosi 15333 zł. wadyum 1533 zł 3 ct.

W razie gdyby rzeczona realność przy tych dwóch terminach za cenę wywołania sprzedaną nie została, wyznacza się w celu ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 23 października 1881 o godzinie 4 po południu w biurze VI. Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, dla tych, którymby uchwała licytacyjna lub następujące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczonemi być nie mogły, jako też dla tych, którzyby po dniu 21 czerwca 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do sprzedać się mającej realności prawo zastawu uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Zakrzewskiego. Inne warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Kołomyja, dnia 21 lipca 1881.

(5708 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 376 C k. Sąd powiatowy wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Rubin przeciw Gittli Neuschüller, a względnie tejże masie nieobjętej pto 200 zł. a. w. z p n. przymusowa sprzedaż publiczna realności nr 145/173 w Brzeżanach w mieście położonej, wedle Dom. IV. par. I. pag. 347 i Dom. IV. par. II. pag. 233 n. 6 haer. Gittli Neuschüller własnej, w dwóch terminach dnia 7 września 1881 i dnia 12 Października 1881 zawsze o godzinie 9ej z rana w zabudowaniu sądowem z tem przedsięwziętą będzie, że przy tych terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi szacunek tej realności w kwocie 3293 złr. 80 ct. a wadyum wynosi 329 złr. 38 ct. w gotówce, książeczkach gal. kasy oszczędności, obligacyach indemnizacylnych lub listach zastawnych gal. akc. banku hipotecznego wedle kursu Gazety Lwowskiej.

Gdyby realność przy powyższych terminach nie sprzedano, wyznacza się do ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających termin na dzień 19 października 1881 o godzinie 9 z rana w sądzie tutejszym.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt ocenienia w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony, zaś wierzycieli, którzyby po 15 stycznia 1881 do tabuli weszli, lub którymby postanowienie licytacyjne należycie doręczone nie zostało, do rąk kuratora p. adw. dr. Finkelsteina.

Brzeżany dnia 10 marca 1881.

(5702 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2498. Wyrokiem Trybunału przysięgłych z dnia 17 września 1880 l. 4811 został Grzegorz Mosewicz z Jasionowa polnego uznany winnym kradzieży dwóch not bankowych każda po 1000 zł. w. a. u nieznanego właściciela.

Kwota 2000 złr. złożoną jest na składzie sądowym i wzywa się po myśli § 376 pr. kr. domniemanego właściciela, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciorazowej insercyi tego edyktu się zgłosił i swe prawa własności udowodnił, gdyż w razie przeciwnym postąpi się wedle § 378 i 379 pr. kr.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 4 lipca 1881.

(5723 1—3) **Edykt.**

L. 32819 Lwowski c. k. Sąd krajowy ustanawia dla nieznajomego z życia i miejsca pobytu Abrahama Gelbera celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 28 maja 1881 l. 21090 mocą której intabulacyę c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie za właściciela dóbr Szumlany wielkie dotąd na imię Ferdynanda i Heleny Ender zapisanych, tudzież wykreślenie wszystkich ciężarów hipotecznych tych dóbr, jako na resztującą cenę kupna tych dóbr przenieść się mających — zarządzono, kuratorem ad actum adwokata dr. Kohna i o tem Abrahama Gelbera przez edykt niniejszy do właściwego zastosowania się zawiadamia

Lwów 30 lipca 1881.

(5689 1—3) **Edykt.**

L 2440. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Szczepana Jabłońskiego, by się w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w w tutejszym sądzie zgłosił się i deklaracyę do spadku po ś. p. Eleonorze Stolarczuk dnia 14go grudnia 1878 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej wniósł, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem jego adw. dr. Brodackim przeprowadzony zostanie.

Zaleszczyki dnia 8 maja 1881

(5696 1—3) **Obwieszczenie.**

L 1839 C. k. Sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że w dniach 19 września, 19 października i 21 listopada 1881 zawsze o 10 godzinie z rana odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż pola „Zagumienak" należącego do realności pod C Nr. 60 w Woszańcach własność Maryi Petelak stanowiącego na rzecz Michała Kulisza w celu zaspokojenia kwoty 20 zł. z. p. n.

Na pierwszym i drugim terminie będzie pole rzeczone za lub powyżej, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Cena wywołanja wynosi 45 zł zaś wadyum 4 zł. 50 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w regisraturze.

Rudki 12 maja 1881.

(5699 1—3) **Edykt.**

L. 5018. C. k. sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem ściągnienia ogólnemu rolniczo kredytowemu Zakładowi dla Galicyi i Bukowiny należącej się od Jana Bechtloff resztującej sumy dłużnej 1268 zł. 25 ct. z pn. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 107 i pod lk. 115 w Kupnowicach nowych położonych własnością dłużnika Jana Bechtloff będących która to licytacya w c. k. sądzie powiatowym w Rudkach dnia 12 września 11 października i 15 listopada 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wortość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przez ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla obu realności w kwocie 3200 przyjętą; wadyum wynosi 320 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realności te zostaną tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedane.

Dla osób, któreby dopiero po dniu 30 października 1880 rzeczowe prawa na wspomnionych realnościach nabyli, lub którymby ushwały tej sprawy licytacyjnej tyczące z jakiegobądź powodu nie mogły być doręczone ustanawia się kuratora w osobie p. Kazimierza Kurka c. k notaryusza w Rudkach z substytucyą p. Roumalda Swiżyńskiego z Rudek.

Resztę warunków licytacyjnych jako też wyciągi tabularne przeglądnąć można w registraturze.

Rudki 30 marca 1881.

(5691 1—3) **Edikt.**

Zl. 29130. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß in der Exekutionsangelegenheit der Nachlaßmasse des Salomom Czaczkes wider Moses Menkes pto 300 fl ÖW. die executive Veräußerung im Lizitattionswege 2/3 Theile sub Nr 343 Stdt. gelegenen, dem Schuldner Moses Menkes eigenthümlichen Realität in 2 Terminen und zwar am 13 Oktober und 27 Oktober 1881 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags hiergerichts vorgenommen werden wird, und daß die besagten Realitätsantheile bei diesem Terminen nur um oder über den Schätzungspreis veräußert werden

Als Ausrufspreis gilt der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr 10146 fl 66⅔ kr, das Vadium beträgt 1014 fl. 66 kr. ö W.

Sollte sich bei den oberwähnten 2 Terminen kein Kauflustiger finden, so wird zur Festsetzung erleichteruder Bedingungen ein dritter Termin auf den 28 Oktober 1881 um 10 Uhr Vormittags mit dem bestimmt, daß die nichterscheinenden Gläubiger als der Stimmenmerheit der Anwesenden beitrettend geachtet werden.

Die übrigen Lizitationsbedingungen sowie der Tabularextrakt uud das Schätzungsprotokoll können in der hg. Registratur eingesehen und abgeschrieben werden.

Wovon alle bekannten Gläubiger zu eigenen Händen, dann die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubiger als: Carl, Anton, Franz, Johann und Ludwig Hebenstreit dann Israel Rochmes und Berl Friedmann, sowie alle diejenigen, genen der Lizitationsbescheid aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt werden konnte, oder welche erst nach den 11 Oktober 1880 an die Gewähr der zu veräußernden Realitätsantheile gelangen sollten zu Händen des bestellten Curators adw. Dr Bodek und Edikt verständigt werden.

Vom k. k. Landes als Handelsgerichte

Lemberg den 30 Juli 1881.

(5707 1—3) **Obwieszczenie**

L. 7817. C. k. Sąd powiatowy miejsko del. w Przemyślu rozpisuje w celu ściągnienia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 81 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności l. k. 1/16 w Ruszelczycach położonej, Michała Sroki własnej, w dniu 9 września, 14 października 1881 i w dniu 18 listopada 1881 o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tusąd registraturze.

Przemyśl 20 lipca 1881.

(5715 1—3) **Edykt.**

L. 2889. C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że ustanowiono w osobie Nykoły Werbeniuka opiekę nad małoletnim Michałem Petrykiem z Filipkowiec po za tegoż pełnoletność na czas nieznaczony przedłużono.

Mielnica dnia 15 czerwca 1881.

(5626 3—3) **E d y k t.**

L. 8264. Cesarsko-król. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Chaskla Majera dw. im. Halperna dla jego majętności w czwartej dzielnicy miasta Lwowa położonej, graniczącej od północy z drogą do Krzywczyc prowadzącą od zachodu i od południa z realnością Nr. 256 $^4/_4$ do Maryi Hotynkiewiczowej należącą, od wschodu z realnością Nr. 251/252 $^4/_4$ Mar[illegible] Halperna własną, zawierającej w tych granicach 188[illegible] sążni gruntu, składającej się z całej parceli gruntowej l. kat. 1565, całej parceli budowlanej l. k. 175 z części parceli budowlanej l. kat. 176, z części parceli budowlanej l. kat 176 dawniej do realności l. 151/152$^4/_4$ należącej, pod l. 249$^4/_4$ nowe ciało tabularne pod l. 249$^4/_4$ w księgach gruntowych miasta Lwowa a względnie projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, przez c. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wygotowany został, który to projekt w tymże cesarsko-królew. sądzie krajowym przejrzanym być może, a od dnia 1go września 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 1 września 1881 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) Na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) Już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie krajowym we Lwowie swoje oznajmienie do dnia 1 stycznia 1882 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 26 kwietnia 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 34565. (5726)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 30go sierpnia b. r. (wtorek) o godzinie 12 w południe przeprowadzoną będzie w Departamencie IIIcim Magistratu publiczna licytacya przez oferty pisemne, celem zabezpieczenia na lat trzy od 1go stycznia 1882 do końca grudnia 1884 potrzebnych dla Gminy kr. st. m. Lwowa zaprzęgów, a mianowicie: dziesięć (10) par koni z wyżywieniem, obsługą, uprzężą i potrzebnymi podwodami do wywozu śmieci z domów prywatnych i do innych robót publicznych, tudzież do skrapiania ulic i szybkiego dowozu wody na wypadek pożaru, i dwie (2) pary koni z wyżywieniem, obsługą, stosowną uprzężą i powozami, w zimie saniami i jedną modną karetą do jazd komisyjnych. Wadyum 1300 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne, względnie kontraktowe mogą być przejrzane przed terminem licytacyi w Departamencie III Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat król. stoł. Miasta
we Lwowie dnia 31 lipca 1881.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. f[illegible]